„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 82. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, SOBOTA, 22 MARCA (SATURDAY, MARCH, 22,) 1924. Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

DAUGHERTY MUSI USTĄPIĆ — MÓWI GUBERNATOR PINCHOT

Niemożliwy na stanowisku gen. prokuratora

ZE WZGLĘDU NA DOBRO PARTJI REPUBLIKAŃSKIEJ

LEWISBURG, PA., 21 marca. — Gubernator stanu Penna. Pinchot w przemówieniu wygłoszonem w tutejszym klubie republikańskim wyraził przekonanie, iż prokurator generalny (minister sprawiedliwości) Daugherty nie odpowiedział swemu zadaniu na wysokim stanowisku obrońcy interesów państwa i powinien być usunięty dla dobra partji republikańskiej i społeczeństwa.

Generalny prokurator okazał się do tego stopnia niedołężnym, czy nieświadomym swych wysokich obowiązków, że nie zażądał śledztwa po ujawnieniu nadużyć naftowych, zmuszając prezydenta do osobistego zajęcia się kierownictwem śledztwa, co było obowiązkiem generalnego prokuratora. Według opinji gubernatora Pinchota członek rządu nie dla tego ma pozostawać na swoim wysokim stanowisku, że mu nie udowodniono zbrodni, ale dlatego, że posiada zaufanie prezydenta i narodu, czego właśnie brak jest prokuratorowi Daugerty'emu.

ZABURZENIA RELIGIJNE W TYBECIE

Papież Taszi Lama wypędzony z kraju — Ludność oburzona nadużyciami kasty kapłańskiej

LONDYN, 21 marca. — Taszi Lama jeden z dwóch panujących papieży tybetańskich uciekł potajemnie w przebraniu ze swojej stolicy w Taszinhum do terytorjum Indyj angielskich. Nadużycia rządzącej w Tybecie kasty kapłańskiej do tego stopnia wzburzyły fanatycznie wierną dla kapłanów ludność tybetańską, że zachodzi obawa zupełnego przewrotu politycznego w Tybecie, a nawet możliwość wymordowania uprzywilejowanej kasty kapłańskiej Taszi Lama, przekonany, że do tego dojdzie w niedługim czasie, porzucił swoją stolicę i w przebraniu chłopca tybetańskiego uciekł do Indji, unosząc głowę. Drugi papież tybetański Dolej Lama więcej wódz, niż kapłan, żyje w swojej stolicy Lassa, otoczony tysiącami żołnierzy, zorganizowanej przez siebie na sposób europejski armji.

Oficer angielski zabity przez bandytów afgańskich

PESHWAR (Indje ang.), 21 marca. — Angielski oficer i 3 żołnierzy indyjskich zostało zabitych i sześciu innych żołnierzy zostało ciężko rannych na granicy indyjsko-afganistan.

Jedna osoba zabita 12 rannych skutkiem eksplozji

NEW YORK, 21 marca. — Jeden mężczyzna został zabity, a dwunastu ciężko rannych, skutkiem eksplozji gazoliny w garażu 55 W. 99 ul. spowodowanej zapaleniem się gazów od świecy używanej przez plumberów pracujących przy naprawie rur wodociągowych.

Zajłotność surowo ukarana

NEW YORK, 21 marca. — Pani Bertha Goodman, 152 Boerum ulica, Brooklyn, tak się przeraziła powitania swego landa lorda słowami „Hello sweethart", że spadła ze schodów po przez złamaną poręcz o jedno piętro niżej, doznając złamania 6 żeber. Pani Goodman przeleżała 6 miesięcy w szpitalu. Wczoraj pani Goodman otrzymała wyrok wydany przez najwyższy sąd, przyznający jej 15,000 dolarów odszkodowania.

W SPRAWIE PANA SEN. HAMMERLINGA

NEW YORK, 21 marca. — Zastępca prawny senatora Hammerlinga bawiącego obecnie w New Yorku zawiadomił nas telefonicznie, że Louis N. Hammerling zrzekł się obywatelstwa amerykańskiego, dnia 14 kwietnia 1922 roku w Polsce i w tym samym dniu przyjął obywatelstwo polskie.

Senator Hammerling wylegitymował się dostatecznie na żądanie władz amerykańskich.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

Dzisiaj! *Dzisiaj!*

Komitet Imienia Józefa Piłsudskiego
W BROOKLYNIE, N. Y.
— urządza —

W SALI DOMU NARODOWEGO
przy Driggs i Eckford ul.

Uroczysty Wieczór

KU CZCI IMIENIA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Z NASTĘPUJĄCYM PROGRAMEM:

1. O celach i działalności Komitetu Imienia Józefa Piłsudskiego objaśni w swojej mowie zebranych ob. Rysiecki.

„PÓJDŹMY DO PIŁSUDSKIEGO"

Obraz dramatyczny w 2 odsłonach. — Napisał Bogusław Hron. Muzykę i śpiewy ułożył Jan Mróz. Reżyser B. Hron

3. Żywy obraz, podczas którego wygłosi deklamację „Rota Piłsudczyków" — p. I. Lewandowski.

Po skończeniu programu przyjacielska zabawa przy dźwiękach orkiestry prof. J. MROZA.

Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem

CENY MIEJSC: 50c, 75c i (numerowane) $1.00. — Kasa otwarta o godzinie 7ej wieczorem

W związku z zamordowaniem salesmana samochodów Wacława Leno, z Chicago, została aresztowana Belle Goertner.

Europa przygotowuje się do sfinansowania pożyczki niemieckiej

St. Zj. mają mieć wyznaczoną trzecią część projektowanej pożyczki — Finansiści amerykańscy śledzą pilnie przygotowania pożyczkowe

LONDYN, 21 marca. — Finansiści europejscy, a w szczególności angielscy organizują aparat dla przeprowedzenia tego lata międzynarodowej pożyczki dla Niemiec, przewidzianej w sprawozdaniu międzynarodowych ekspertów finansowych. Podjęte przez finansistów przygotowania dla przeprowadzenia pożyczki niemieckiej wskazywałyby na to, że plan międzynarodowych ekspertów finansowych dla załatwienia sporu odszkodowaniowego jest uważany jako przyjęty. Według wiadomości z wiarygodnych źródeł jedna trzecia część międzynarodowej pożyczki w sumie 300,000,000 dolarów zostanie oddana St. Zj. do rozkupienia. Z tego powodu finansiści amerykańscy śledzą pilnie sprawę międzynarodowej pożyczki dla Niemiec, jakkolwiek nie nawiązali jeszcze kontaktu dla wysondowania opinji o warunkach, na jakich międzynarodowa pożyczka zostanie zaproponowana Stanom Zjednoczonym.

Student wypędzony z High School za picie wódki

IRVINGTON, N. J., 21 marca. — Miejscowy Wydział szkolny na swem regularnem posiedzeniu uchwalił usunięcie ze szkoły studenta, który przynosił do szkoły wódkę, sam pił i w dodatku swoich kolegów częstował. Zarządca szkoły dr. Haerter wyraził nadzieję, że surowa kara, jaka spotkała młodego przestępcę będzie ostraszającym przykładem dla innych.

ŻYWY NIEBOSZCZYK DOCHODZI SWYCH PRAW

Domaga się zwrotu części swego majątku

NEWARK, N. J. 21 marca.— Isaac Crone, lat 77 opowiedział sędziemu opiekuńczemu Tsherwood, niezwykłą historję swego życia. — Przed 20 laty, żona jego nie tylko wyrzuciła go z mieszkania, ale ogłosiła go prawnie nieżyjącym w czerwcu, ubiegłego roku.

Przeciw takiemu nadużyciu praw małżeńskich Crone, znany lepiej pomiędzy swemi przyjaciółmi jako „Uncle Ike" postanowił wytoczyć energiczny protest, nie dlatego, że został prawnie wyłączony z pośród żyjących, ale wykluczony od współwłasności, od majątku wartości 25,000 dolarów. Crone wzracając się do sędziego, zażądał wykreślenia go z listy zmarłych i włączenia w poczet żyjących.— Sędzia opiekuńczy przychylił się do prośby żyjącego nieboszczyka i zawezwał jego żonę na rozprawę sądową na przyszłą środę, by wykazała powody zapisania swego żyjącego męża w poczet zmarłych i wykluczenia go od współwłasności majątkowej.

Rozprawa sądowa w przyszłą środę wykaże o ile sędzia opiekuńczy okaże się Salomonem w zawiłej kwestji małżeńskiej.

GROŹBA WOJNY ROSJI Z CHINAMI

Bolszewicy oburzeni z powodu wypędzenia swego posła z Pekinu — Pewność interwencji państw aljanckich zmniejsza możliwość wybuchu wojny

LONDYN, 21 marca. — Ultimatum bolszewickie przesłane rządowi chińskiemu w sprawie uznania bolszewickiej Rosji przez Chiny, dokonanego na rosyjsko-chińskiej konferencji wywołało gwałtowne naprężenie stosunków pomiędzy Chinami i bolszewicką Rosją, która zagroziła Chinom poważnemi następstwami o ile układ chińsko rosyjski o uznaniu bolszewickiej Rosji przez Chiny podpisany przez przedstawiciela bolszewickiej Rosji Karachana i premjera rządu chińskiego nie zostanie zatwierdzony przez rząd chiński.

Wypędzenie z Pekinu przedstawiciela Rosji Karachana oburzyło rząd bolszewicki do tego stopnia, iż zagroził Chinom poważnemi następstwami, które należy rozumieć jako groźbę wojny powiedzenia wojny.

Natychmiast po ogłoszeniu przez rząd rosyjski pod adresem Chin pogróżki wojennej w kołach państw aljanckich zapowiedziano natychmiastową interwencję na korzyść Chin.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że bolszewicy nie ośmielą się rzucić na Chiny w obawie utraty zdobytego dotychczasowego zaufania, które im umożliwiło otrzymanie uznania zaledwie kilku państw.

10,000 dzieci rosyjskich zmarzło ostatniej zimy

BERLIN, 21 marca. — Według wiadomości pochodzących z wiarogodnych źródeł, w całej Rosji zmarło ostatniej zimy skutkiem nadzwyczaj silnych mrozów około 10,000 małych dzieci, przeważnie w drodze do szkoły.

Rosyjsko-perski traktat handlowy

MOSKWA, 21 marca. — Rosyjsko - perski traktat handlowy, podpisany w Teheranie, został ostatecznie zatwierdzony przez obydwie interesowane strony.

Zatopieni w łodzi podwodnej marynarze japońscy wzywają ratunku

Opowiadają o straszliwych męczarniach, jakie przechodzą zamknięci na dnie morza — Władze wojskowe czynią rozpaczliwe wysiłki, aby wydobyć na powierzchnię morza zatopioną łódź podwodną

TOKIO, 21 marca. — Z czterdziestu ludzi załogi łodzi podwodnej A-43, zatopionej przedwczoraj, 18 pozostaje jeszcze przy życiu i przy pomocy telefonu bezdrutowego rozpaczliwie wzywają pomocy i ratunku, opowiadając o straszliwych męczarniach, jakie muszą znosić na dnie morza zamknięci w zatopionej łodzi, zagrożeni powolną śmiercią przez uduszenie.

Władze wojskowe czynią nadzwyczajne wysiłki, by pospieszyć z pomocą więźlonym. Szereg najwybitniejszych nurków pracuje nad opasaniem submaryny wielkimi łańcuchami i podniesieniem jej na powierzchnię przy pomocy olbrzymich dźwigni okrętowych. Wysiłki nurków dotychczas jeszcze nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Dwudziestu dwuch marynarzy i dowódca załogi, Kuwasima, znalazło śmierć na miejscu w chwili zderzenia submaryny z okrętem wojennym „Tatsuta" przez zalanie wodą zburzonych komór submaryny.

W kołach wojskowych mają nadzieję, że uda się uratować zamkniętych żywcem w submarynie marynarzy, o ile nie braknie zamkniętym sztucznego powietrza do oddychania.

Prześladowcy Marszałka Piłsudskiego pod sądem

Poczciwina król belgijski...

BRUKSELA, 21 marca. — Król Albert był jedynym urzędnikiem państwowym, który odmówił przyjęcia podwyżki uchwalonej dla urzędników państwowych, jak ogłosił premjer Theunis w swoim ekspozie przy przedstawianiu programu nowego rządu. Oświadczenie premjera Theunisa szczególnie odnoszące się do osoby króla, zostało przyjęte przez izbę entuzjastycznemi oklaskami.

PERSJA OGŁOSZONA REPUBLIKĄ

SZACH URZĘDOWO ZDETRONIZOWANY

Reza Khan tymczasowym prezydentem

PARYŻ, 21 marca. — W dniu dzisiejszym, jako pierwszym dniu perskiego nowego roku 1 przesilenia wiosennego w Persji państwo zostało ogłoszone republiką.

Dotychczasowy szach Ahmad Kadjar, trwoniący olbrzymie sumy pieniędzy poza granicami Persji został oficjalnie zdetronizowany, a na tymczasowego prezydenta państwa powołany Reza Khan, dotychczasowy przywódca liberalnego ruchu perskiego i reorganizator armji perskiej. Przedstawiciele państw aljanckich w Persji powiadomili Reza Khana, że zmiana ustroju państwowego w Persji nie spotka się ze sprzeciwem z ich strony, a nawet moralnem poparciem o ile zostanie przeprowadzona w sposób bezkrwawy.

JEDEN Z PRZEŚLADOWCÓW ZEZNAŁ, ŻE GO NAMAWIANO DO OSKARŻENIA PIŁSUDSKIEGO

Z okazji Imienin Marszałek otrzymał tysiące depesz gratulacyjnych

(WŁASNY RADIOGRAM „NOWEGO SWIATA")

WARSZAWA, 21 marca. — W sądach warszawskich rozpoczął się niezwykle sensacyjny proces przeciw prześladowcom Marszałka Piłsudskiego, którzy bez jakichkolwiek upoważnień rządowych, a jedynie nienawiścią partyjną podburzeni i zachęceni do tego przez wrogów Piłsudskiego, śledzili jego każdy krok, usiłując znaleźć choćby pozór przestępstwa, by następnie oskarżyć Marszałka, jako winnego zbrodni przeciw państwu. Jeden ze świadków zeznał, że szpicle wyznaczeni do śledzenia Piłsudskiego byli namawiani przez przywódców prawicy do oskarżenia Piłsudskiego o należenie do Pogotowia Patrjotów Polskich.

W dniu swoich Imienin 19-go marca, Marszałek Piłsudski otrzymał tysiące depesz z gorącemi życzeniami nadesłanemi z całej Polski.

NIEBEZPIECZEŃSTWO WOJNY NIE ZAGRAŻA EUROPIE — MÓWIĄ WIELCY DYPLOMACI

Praca międzynarodowych ekspertów finansowych wiele przyczyni się do tego

EXTRA!

ROSYJSKO-RUMUŃSKIE ROKOWANIA W WIEDNIU

WIEDEŃ, 21 marca. — Do Wiednia przybyły delegacje rumuńska z Sanga Rascanu i rosyjska z N. Krestinskym jako przewodniczącym na czele na konferencję zapowiadaną od dłuższego czasu, kilkakrotnie odwoływaną i z powrotem naznaczaną. Obrady odbędą się przy zamkniętych drzwiach w gmachu holenderskiej ambasady.

Właściwą konferencję poprzedzi rozmowa pomiędzy przewodniczącymi obydwóch delegacyj dla załatwienia sprawy Besarabji od czego zależy zawarcie następnie jakiegokolwiek traktatu handlowego. Przewodniczący delegacji rosyjskiej Krestinsky w rozmowie z przedstawicielami prasy wiedeńskiej wyraził przekonanie, że Rosja nie zgodzi się na przyznanie Besarabji powstałej po wojnie Wielkiej Rumunji. Odnośnie zapasów rumuńskiego złota przewiezionego podczas wojny z Rumunji do Rosji bolszewicka delegacja godzi się na zwrot przetrzymywanego w Rosji złota po odciągnięciu rosyjskich pretensyj finansowych do skarbu rumuńskiego.

W kołach dyplomatycznych uważają zapowiedź przewodniczącego delegacji bolszewickiej odnośnie niezrzeczenia się pretensyj bolszewickiej Rosji do Besarabji, za zwykły manewr polityczny dla wymuszenia innych rzeczy.

GENEWA, 21 marca. — W Europę wstąpił nowy duch. Nareszcie narody i rządy państw europejskich zrozumiały do czego mają dążyć. Utrwalenie krwawo zdobytego pokoju. Jedynem niebezpieczeństwem, jakie obecnie może zagrażać pokojowi europejskiemu są wybory w Niemczech, które mogą wywrzeć zły wpływ na politykę Francji. Najbardziej pokojowym czynnikiem w obecnym międzynarodowym położeniu jest praca komisji międzynarodowych ekspertów finansowych, a następnie pokojowe stanowisko angielskiej klasy robotniczej, które jest najlepszą gwarancją pokoju. Najgorsze już przeminęło, oto powszechna opinja z jaką się spotyka w każdym kraju europejskim. Położenie w środkowej Europie już się prawie ustaliło, a ustala się dość szybko na południu Europy, o wiele szybciej aniżeli na zachodzie Europy, gdzie leży punkt ciężkości wszystkich spraw świata. Na spokojnym horyzoncie Europy tylko Niemcy przeładowane nienawiścią i żądzą odwetu przedstawiają pewne niebezpieczeństwo.

Traktaty St. Zj. z państwami europejskiemi

HAGA, 21 marca. — Parlament holenderski zatwierdził dzisiaj traktat zawarty 13-go lutego w Washingtonie, przedłużający termin trwania traktatu polubownego, istniejącego pomiędzy St. Zj. i Holandją.

SOFJA, Bułgarja, 21go marca — Pomiędzy St. Zj. i Bułgarją został zawarty traktat przewidujący wzajemną wymianę przestępców kryminalnych. Nowozawarty traktat został podpisany w imieniu St. Zj. przez posła St. Zj. w Bułgarji Wilsona, a w imieniu Bułgarji przez ministra spraw zagranicznych Kalaff'a. Podstawą do wydania przestępców mogą być tylko prawa zawarte w kodeksach kryminalnych obydwóch krajów.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Katarzyny.
Dzisiaj — Deszcz lub śnieg.

Czeki: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Sobota: Vauban z Rio de Janeiro

Odpłyną z New Yorku:

Sobota: Olympic do Southampton
Rochambeau do Havru
Pres. Roosevelt do Bremen
Blommeredijk do Rotterdamu
Ansonia do Liverpool
Montauk do Antwerpji

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1-go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
165
Od kul i noży
71
Od wodza
88

NOWE DROGI W MEDYCYNIE.

Oto temat odczytu naukowego, jaki zostanie wygłoszony przez znaną Dr. Melanję Lipińską, w niedzielę, dnia 23 marca r. b. w Domu Narodowym pn. 705-7 Courtland Ave., Bronx.

Treść bardzo interesująca i sądzić należy, że Polonja skorzysta z okazji i pospieszy tłumnie, aby usłyszeć szereg zagadnień naukowych, które wprowadziły w podziw świat cały.

Wieczorek Familijny

Oddział „Pod Jeden Sztandar" No. 32. Z. S. P., urządza Wieczorek Familijny, w sobotę, 22-go marca, br., w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku.

Muzyka doborowa.
Początek o godz. 7:30 wieczór.
Cena biletu 50c.

YONKERS, N. Y.

Wieczór śmiechu i uciechy

Klub im. T. Kościuszki urządza na sali pn. 46 Orchard St., w niedzielę, dnia 23-go marca, o godzinie siódmej wieczór, Wieczór Śmiechu i Uciechy. Będą tam miejscowi siłacze, którzy się będą kłaść na łopatki na sposób Zbyszka, a także inni siłacze i wielu innych niespodzianek.

Przybądźcie wszyscy na salę. Bilety do nabycia w Klubie, u ob. A. Stachurskiego i u ob. A. Smolika.

KOMITET.

AEOLIAN HALL 34 W. 43rd St.
W środę wieczorem, 26 Marca, 1924
KONCERT
Znakomitego Genjusza
Polskiego Pianisty
ZYGMUNTA
Stojowskiego
Program składać się będzie z utworów polskich kompozytorów: Chopina, Paderewskiego, Stojowskiego i innych.
Wiele dobrych miejsc po 55c.

FROLIC THEATRE
(Nad Amsterdam Theatre)
42nd Street, West of Broadway
Od środy i Sobotu 2:20 i 8:20 wieczór.
Olga Petrowa
Drugi Miesiąc W "HURRICANE"
Wieczór śmiechu nie w "KIKI".
Ceny miejsc od $1.10 do $2.75.

BRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA

Ludzie miewają dni dobre i złe. Zależy od tego, jak... dzień zaczynają.

Zależy również, jak ich witają.

Serdeczne „Dzień Dobry" i słodki uśmiech, często więcej znaczą, niż śniadanie.

* * *

Mógłbym długo filozofować na ten temat, bo mi dzisiaj dobrze.

Przyszedłem do biura, by przeglądnąć pocztę.

Gazety, listy, artykuły, wycinki, dwa telegramy (zamieszczone na pierwszej stronie). Listy adresowane do „Włóczęgi" odłożyłem na bok.

Między innemi był i zielony liścik, we formie dolara, z przypiętą karteczką tej treści:

„Obywatelu Włóczęgo!

Byłem wczoraj w Redakcji, nie było Was. Chciałem Waszą dłoń uścisnąć. Zostawiam Wam dolara. Dajcie go komu się Wam podoba. Nie zapomnijcie o kalece Szamińskim. Wy o wszystkich pamiętacie! J. M."

* * *

Czytelnik „Nowego Świata" zwraca się do mnie z prośbą o zamieszczenie notatki: „Siostry Antonina i Petrunela z Lijwy poszukują braci Franciszki i Ignacego Kozakiewicz, którzy mieszkali w Chicago. Wiadomości nadsyłać do: Wincentego Paszkowskiego, 172—12 ul., Jersey City, N. J." Bo... rodzice braci Kozakiewicz, mieszkający w powiecie wileńskim, starzy i ubodzy, żyją w nędzy wielkiej.

Zastanów się Czytelniku. Pomyśl nad tem, czy nie mógłbyś pomóc staruszkom w Kraju, czy nie widziałeś, nie spotkałeś Kozakiewiczów?

Nie?

Nie chcę nic więcej. Chciałem tylko, abyście się zastanowili, czy nie MOŻECIE im pomóc.

* * *

Ob. L. Woyniez nadesłał dwa dolary „dla Włóczęgi" i doniósł, że ma zajęcie dla rodaka na farmie. Zgłoś się, jeżeli jesteś bez pracy.

Lepiej na farmie pracować, niż w fabryce.

Co robią żydzi?

Bardzo ciekawe informacje o tem, co robią żydzi w Ameryce, daje urząd statystyczny. Między innemi twierdzi on, że w Stanach Zjednoczonych znajduje się przeszło 75,000 rolników żydów, którzy są zorganizowani w Jewish Agricultural Society, Inc., mającej kapitał zakładowy w sumie $4,415,000.

Dotychczas każdy sądził, że żyd umie tylko handlować i szachrować, ale żeby się trudnił rolnictwem, to rzecz zupełnie nieznana. Że żyd może być właścicielem ziemi ornej, w to uwierzyć można, ale żeby sam zakasał rękawy i wziął się do orki, lub siania, to już „bluff", w który żaden człowiek, znający tę rasę, uwierzyć nie zechce.

Z przystani przewozu (farry) 39 ulicy skoczył do wody i nim pomoc nadeszła utonął nieznajomy mężczyzna około lat 40. Poszukiwania jakie zarządzono w celu odnalezienia ciała nie uwieńczyły się powodzeniem.

Między osobami przybyłemi w dniu otwarcia na wystawę kwiatów i roślin odbywającą się w Grand Central Palace, była artystka filmowa Mary Pickford

Z TEKI REPORTERA

Dzisiaj, w sobotę, odbędzie się posiedzenie miesięczne Tow. Złączonych Polaków w Domu Narodowym przy St. Marks Pl. Początek obrad o godzinie 8-ej wieczór.

Na mocy kompromisowego załatwienia zatargów, jakie miały miejsce między Elevator Operators i Starters Union, a Real Estate Owners Association — przyznana została podwyżka dla członków wymienionej unji robotniczej. Podwyżka ta wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b.

W pierwszych dniach kwietnia śpiewać będzie dla radio W HN znana Polonji nowojorskiej śpiewaczka sopran-kolaturowy, panna Bella Hend. Prawdziwe nazwisko tej śpiewaczki jest Izabela Raczkówna i z przyjemnością należy podkreślić to, że jest ona polką z krwi i kości.

Tow. Narajów ma w sobotę, swe posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym o godzinie 8 wieczór. Obecność wszystkich członków ze względu na ważne sprawy, jakie będą rozpatrywane, pożądana.

Alderman O'Leary wniósł do komisji projekt z żądaniem, aby opracowano prawo obowiązujące szoferów wszystkich samochodów do zwalniania i sygnalizowania przechodniów na zakrętach ulic. O ile wniosek O'Leary'ego będzie zatwierdzony, możemy być pewni, że liczba wypadków samochodowych znacznie się zmniejszy.

Agent Western Union Telegraph Co. doznał podczas jazdy windą w domu pn. 195 Broadway, ataku serca i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego. Zmarły nazywał się Albert Kaufmann.

Ponieważ kobiety zatrudnione w urzędach policyjnych nie miały nic do roboty, komisarka ich wymyśliła nowy rodzaj przestępców w postaci mężczyzn tłoczących się w pociągach i tramwajach. Są coprawda mężczyźni nadzwyczaj miłośnie usposobieni, którzy zwabieni uśmiechem lub „oczkiem" uroczego flapera, poczną z nim rozmawiać, a czasem i czulić się, ale na to są inne rady, aby ich oduczyć od niepożądanego uczucia. Zależy to przedewszystkiem od samych kobiet. Nie dajcie mu powodu, a on z pewnością nie ośmieli się was zaczepić.

Nieszczęśliwy upadek

Podczas wchodzenia na schody domu pnr. 142 Hester ulicy, zasłabł nagle i stracił przytomność 67 letni Paul Loos, zam. w wymienionym powyżej domu. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po skonstatowaniu ataku sercowego, spowodowanego nadmiernem użyciem alkoholu, zastosował pierwszą pomoc i przewiózł nieprzytomnego do szpitala Bellevue.

Stan zdrowia amatora munszajnówki groźny i niewiadomo, czy lekarze utrzymają go przy życiu.

SMUTNA KRONIKA POLSKA
Z RÓŻNYH STRON

BUFFALO, N. Y.

Nieszczęśliwy wypadek.

Czternastoletni Władysław Ratajczak, z pn. 369 Peckham ulicy, doznał poważnych poparzeń na rękach i nogach, chcąc agasić ogień, jaki sam spowodował, gdy do pieca kuchennego dolał za wiele nafty. Chłopiec starając się ugasić ogień, poparzył się mocno, tak, że musiano go zabrać do szpitala, gdzie znajduje się pod opieką lekarską.

CLEVELAND, OHIO.

Dziewczynka polska bohaterką.

Mała Helenka Zalewska, lat 10, z pn. 1597 East 34 ulica, uratowała życie małej Łucji Ulewicz, lat 3, mieszkającej we frontowym budynku pod tym samym adresem.

Helenka zajęta była wynoszeniem popiołu na podwórze, gdy usłyszała płacz dziecka. Spojrzała w okno z którego płacz dochodził i ujrzała, że w mieszkaniu był pożar.

Rzuciwszy popielnik, pobiegła na pomoc małej Łucji. Zastała jednak drzwi zamknięte i wezwała na pomoc sąsiada G. Szeriffa, pn. 1596 East 34 ul. Ten siłą wysadził drzwi z zawiasów i wyniósł dziecko zagrożone śmiercią przez ogień.

Helenka jednak nie poprzestała na tem, i pobiegła do straży ogniowej, odległej od jej mieszkania trzy przecznice i wezwała ją na pomoc. Ta pożar ugasiła.

Matka małej Łucji wyszła po sprawunki do groserni. W domu nie było zapałek. Pożar mógł powstać jedynie z piecyka gazowego.

Helenka jest córeczką państwa Zalewskich i jest uczennicą szkoły św. Józefa na Józefowie.

Gdy rodzice ocalonego dziecka dziękowali Helence, powiedziała im tylko, że bardzo się cieszy, iż dziecko ich nie zginęło podczas pożaru.

Łucja jest córeczką państwa Ulewiczów.

Straż pożarna obliczyła szkody wyrządzone przez pożar na $500.

BUFFALO, N. Y.

Orgje samobójcze.

Stanisław Ryszczyński, liczący 32 lat, który mieszkał pod nr. 3786 East 57 ulicy, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w głowę i zmarł w szpitalu. Powodem samobójstwa była podobno afera miłosna.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

Dział Zdrowia

pisze Dr. B. S. HERBEN
z New York Tuberc. Ass.

ZAPALENIE PŁUC.

Zapalenie płuc, inaczej pneumonia zwane, jest epidemją. — Płuca znajdują się pod klatką piersiową, której szkielet tworzą żebra, mające na celu ich ochronę przed uszkodzeniem.

Płuca są tak delikatne, że zarazki (bakterje), pomimo że są niewidzialne dla oka ludz., mogą wyrządzić im wielką szkodę. Uszkodzone płuca nie mogą zatrzymać w sobie powietrza, które jest niezbędnem do utrzymania nas przy życiu. Gdy zarazki zaatakują płuca, wydziela na przez nie materja zapełnia komórki gromadzące powietrze. Oprócz tego bakterje niszczą cząstki płuc, które gniją.

Osoba, której płuca są we władzy zarazków, cierpi strasznie i często umiera na tak zw. zapalenie płuc — pneumonię.

Pneumonia jest wywołana przez pewien rodzaj bakterji, które przetrawiają płuca. Gdy się ona tam dostanie, wówczas zaczyna rosnąć, mnożyć się i żywić tkankami płuc.

Gdy ktoś oddycha z trudnością lub mu czasami tchu brak, winniśmy wiedzieć, że w płucach jego jest brak miejsca na powietrze, które zostało wypchnięte przez materję, jaką wydzieliły zarazki. Bywa czasami, że materja zajmie wszystkie komórki w płucach. Wtedy następuje śmierć. Pneumonia zwyciężyła.

Trucizna wydzielana przez zarazki pneumonji, zatruwa krew i dostaje się z nią do mózgu, paraliżując przez to jego działalność.

Gdy tylko człowiek doznaje dreszczy, braku apetytu, kłopskiego oddechu i białej powłoki na języku, musimy wiedzieć o tem, że jest on zatruty jakiemiś zarazkami; w braku opieki lekarskiej może rozstać się z tym światem.

BACZNOŚĆ UNION CITY, CONN.!
W niedzielę, dnia 23-go marca, 1924 roku
odbędzie się
WIELKI WIEC
W SALI UŁAŃSKIEJ w Union City, Conn.
Celem umowy założenia Parafji Narodowego Kościoła w tem mieście
Będą przemawiać: **Ks. Miklaszewski i ks. Dombrowski**
Początek o godzinie 4-ej po południu

ZAWIADOMIENIA DZISIAJ!

Match piłki koszykowej połączony z tańcami i popisem atletycznym urządza Sokół Gn. No. 7, w sali Washington Irving High School w sobotę, dnia 22 b. m., o godz. 8ej wiecz. Wstęp 50 centów. Tym razem Gn. 7me walczyć będzie zaciekle z Gn. 22, aby za wszelką cenę zdobyć pierwszeństwo wśród drużyn sokolich. Kierownik drużyny newjorskiej, ob. Martuszewski zapewnił redaktora działu sportowego, że komitet dołożył wszelkich starań, aby przybyli goście ubawili się jak należy. Mając takie zapewnienie, młodzież nowojorska i okoliczna winna przybyć tłumnie, aby w gronie swoich rówieśników spędzić wieczór.

Pani L. Ogrodzka i P. L. Cortilli

Tylko kilka dni nas dzieli od koncertu, który odbędzie się w sobotę 29go marca w Stuyvesant High School. Gdzie się tylko człek obróci, to zewsząd słychać taką rozmowę: „Czy macie już bilet na koncert P. Ogrodzkiej i P. Cortilliego?"

„Tak. Pewno, że mamy, a wy, jeżeli chcecie je mieć, to postarajcie się o takowe, bo, jak to czasem bywa..."

Jednem słowem, lepiej mieć bilet, niż się po niego przy kasie tłoczyć.

Bilety do nabycia w Restauracji Domu Narodowego, u p. Witkowskiego na 7ej ul. i Ave A., u p. Bialskiego, u Mechaników, w Columbus Press i w Biurze Koncertowem „Chopin", 1123 Broadway, N. Y. C.

A więc 29go marca w sobotę wieczorem!

ROCZNICA ZAŁOŻENIA CHÓRU „WANDA" W BRONX

Dzień 10 maja r. b., będzie wielkim nietylko w Bronx, ale i okolicy. W dniu tym odbędzie się wspaniały obchód połączony z koncertem i balem ku uczczeniu 5-ej rocznicy założenia jedynego na Wschodzie chóru żeńskiego „Wanda" z siedzibą w Bronx.

Wspaniały program koncertowy, obejmujący nieznane dotychczas na wychodźtwie pieśni kompozytorów polskich i obcych jest już w przygotowaniu i możemy być pewni, że solistki, soliści, jak również i chór, spełnią włożone na się zadanie ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy.

Oprócz części koncertowej, jest w przygotowaniu sketch w dwuch odsłonach, pióra jednego ze znanych Polonji osobników. Tytuł tego utworu, jak również i nazwisko autora, są trzymane narazie w tajemnicy przed prasą. Wiemy tylko tyle, że sketch ten obfitować będzie w szereg wspaniałych piosenek i dowcipów i że treść jego osnuta jest na tle obecnej prohibicji. Sądzić należy, że sam temat ściągnie na uroczystość tę tłumy ciekawych oraz zwolenników i wrogów „munszajnówki".

Chcąc wymienić wszystkie rzeczy, jakie będą produkowane na koncercie „Wandzistek", nie starczyłoby miejsca na wołowej skórze. Narazie kończymy tę notatkę z przyrzeczeniem, że postaramy się przy pomocy naszego reportera zasiągnąć wszystkich szczegółów dotyczących wymienionego koncertu i takowe natychmiast podać do wiadomości ogółu naszych czytelników, którzy bez wątpienia są przyjaciółmi uroczych i sympatycznych członkiń chóru „Wanda".

W kruchcie kościoła katolickiego św. Piotra, na narożniku ulic Barclay i Church znaleziono spowite w pieluszki niemowlę płci męskiej. Dziecina została zabrana do szpitala Bellevue, przy którym mieści się oddział dla podrzutków.

UNITED AMERICAN LINES
(HARRIMAN LINE)
JOINT SERVICE WITH
HAMBURG AMERICAN LINE
NEW YORK-GDANSK
via HAMBURG
Najkrótsze połączenie do wszystkich miejscowości w Polsce. Okręty odpływają w każdy czwartek w południe.
United American Lines INC
39 Broadway, New York
lub u lokalnego agenta.

HOLLAND AMERICA LINE
Krótka i bezpośrednia droga, przez Rotterdam do wszystkich części
POLSKI
i z powrotem. Niezrównane wygody. Pomożemy Wam zdobyć potrzebne dokumenty (affidavit, utrzymania). Nasi przedstawiciele załatwią wszystkie formalności, a pasażerowie otoczeni będą opieką do wyjazdu, aż do celu podróży.
Cenniki i rozkłady wyjazdów wysyłamy na żądanie.
Chcąc zarezerwować miejsce lub zdobyć szczegółowe informacje, napiszcie do którego z miejscowych agentów lub do
HOLLAND-AMERICA LINE
24 STATE STREET NEW YORK

French Line
Compagnie Générale Transatlantique
PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS ..... 2 Kwietnia
Świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Specjalny oddział LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.
Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

PŁATNE ZGÓRY KARTY OKRĘTOWE ZE STAREGO KRAJU
Teraz jest pora na kupowanie kart okrętowych krewnym i przyjaciołom w Polsce i Galicji, abyśy przesłać je wcześniej przed wyczerpaniem nowej kwoty t. j. przed 1-szym lipca. Konsulaty wkrótce zaczną wizować paszporty. Niebywałe ceny do New Yo rku. III Klasa z
KRAKOWA
KOWNA
LWOWA
WARSZAWY
WILNA
$96
DRUGA KLASA z Triestu do New Yorku $125, bez podatku pogłównego St. Zj.
Karty okrętowe sprzedane teraz, są zarejestrowane w Europie i pasażerowie otrzymywani do wyjazdu. Triest jest najbliższym portem do Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, dokąd pasażerowie są przewożeni na dużych, nowoczesnych, transatlantyckich parowcach. Wszyscy, którym sprzedaliśmy karty okrętowe w zeszłym roku, już przybyli do Ameryki. Zgłoście się natychmiast do najbliższej agencji lub do,
COSULICH LINE
Phelps Bros. & Co., Główni Agencji — 2 West Street, New York
Informacje i daty odjazdów na żądanie.

UKARANY!
TEN mały chłopaczek był niegrzecznym, przeto jego matka powiedziała mu, iż nie może dostać
BAMBINO
Zarej. w U. S. Pat. Off.
Patrzcie się co on robi!
Niech go matka tylko złapie!
Matki, nie karajcie Wasze dziecię przez nie posiadanie środka BAMBINO, wtedy, gdy one takowego pożądają. O ile wymiotują część ich pożywienia, mają kolki, cierpią na wiatry lub biegunkę—dajcie im BAMBINO bez zwłoki.
Te nieprzyjemne symptomy zostaną usunięte, z chwilą, gdy ich system przyjmie ten nieszkodliwy, skutkujący środek na przeczyszczenie.
35c. w aptekach
DZIECI LUBIEJĄ TO! PROSZĄ O WIĘCEJ!
F. AD. RICHTER & CO., 104-114 So. 4th St., BROOKLYN, N. Y.

BACZNOŚĆ POLACY W PASSAIC, N. J.!
W niedzielę, dnia 23-go marca, o godzinie 3-ej po południu Miejscowe Koło „Wyzwolenia"
zwołuje
WAŻNE ZEBRANIE PRZYJACIÓŁ SPRAWY LUDOWEJ
w sali ob. Tomczyka i Magdziaka
83 Passaic ulica, róg 8ej ulicy

Dzisiaj! Dzisiaj!
Match Piłki Koszykowej
połączony z tańcami i popisem atletycznym urządza
TOW. GIMNASTYCZNE SOKÓŁ POLSKI
W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL
Irving Place i 16 ulica
o godzinie 8-ej wieczorem
WSTĘP 50 CENTÓW
GNIAZDO No. 7 przeciw GNIAZDU No. 22

Piłka ta będzie przekulgnięta przez wszystkie stany Ameryki Północnej przez skautów

Sezonowa Miłość

(48) (Ciąg dalszy)

— Starsza jestem, mam prawo dać pani pewne wskazówki. Na rozum, na takt będzie jeszcze czas. Pozwól im być sobą! Całuj, pieść, karć — ale niechaj żyją, niech żyją pełną, całą piersią! Ja tak mego syna chowałam.

Dziwny uśmiech wypłynął na usta Tuśki.

— Pani syn... — wyrzekła, i głos jej zawisł w powietrzu, dziwny nieokreślony.

— Mój syn jest szczęśliwy.

— Tak... on...

— I ja z nim.

— Tak, wy dwoje.

Zapadło milczenie.

Coś się stało, coś weszło pomiędzy te dwie kobiety, coś jeszcze nieuchwytnego, niezrozumiałego dla nich, ale co uczuły obie tą najsubtelniejszą warstwą swej duszy.

W oczach Porzyckiej zamigotał znów ogień niepokoju.

— Czyżby?... — pomyślała.

Wpatrzyła się w Tuśkę.

Ta siedziała posępna, z okiem wbitem w żółtą powierzchnię stołu.

I było w jej całej postaci jakieś wielkie zgnębienie, jakieś zmieszanie i konieczność ciągłego udawania.

Porzycka przez długą chwilę milczała, wreszcie ujęła rękę Tuśki i pociągnęła ją ku sobie.

I tak, jak poprzednio tuliła do siebie córkę i do serca jej się dobierała słowami, tak teraz poczciwie i serdecznie myślą wnikała w zmęczoną tajnię Tuśki, która powoli, bezwiednie głowę swoją ku ramieniu Porzyckiej schyliła...

Od pola zarosłego owsem dolatywała cisza, ciągła modlitwa rozśpiewanych much i świerszczów. Upalny, letni dzień spadł w dolinę Zakopiańską, jak płomienny ptak. Cisza była wielka, tylko ten brzęk, i chwilami w oddali, jakby ktoś śmiał się, jakby ktoś płakał.

W Picie, w Tuśce powoli jak pod śniegiem, rozwija się serce z obsłonek martwoty.

Powoli — powoli.

XXIV.

Długa koperta, nic nieznacząca, zaadresowana dość starannie.

A w tej kopercie całe bagno, coś tak strasznego, coś tak cuchnącego, że w uczciwej piersi serce ze zgrozy zamiera.

Anonim!

Specjalność zakopiańska. Coś — co pełza, lata, spada — najczęściej spłodzone na miejscu, wysłane z Krakowa i zjawia się nagle u progu, jak dżuma, siejąc chwilowy smutek, przykrość.

Taki gość wciska się w rękę Porzyckiej, do niej specjalnie adresowany. „Życzliwy przyjaciel" — ostrzega przed „brudnym romansem jej syna, który uległ wpływowi awanturnicy, nie wahającej się, mimo obecności dziecka, roztaczać swą hańbę i dopuszczać się do takich skandali, jak nocne spacery przy księżycu i wycieczki, trwające dwadzieścia cztery godziny..."

Porzycka z biedszym jeszcze uśmiechem przebiegła wzrokiem karty anonimu.

— A więc... tak...

Smutno jej.

Smutniej może w tej chwili, niż w czasie innych awanturek miłosnych syna. Ta pani z Warszawy z tem ślicznem dzieckiem, wydaje się jej, mimo swej sztywności, istotą inną — względności pewnej godną.

Gdy tam na werandzie przylgnęła jej do ręki — uczuła w niej pewne zdawanie się już na los, przemęczenie długie w tej sztywności musowej, w której żyła.

Było to samo i w Picie, gdy tuliła się do niej przed chwilą.

Porzycka siedziała nieruchoma, zamyślona w izbie, którą poprzednio zajmował jej syn i która była pełna jego obecności.

Na stole fotografje jego i kilku kolegów i koleżanek. Cały plik ról koło łóżka. Na ścianie grupa z wycieczki. Rower w kącie izby. Kilka tomów Szekspira. Byron w żółtej okładce, nieodłączny Leforgue i ciśnięta w kąt Chansons de Bilitis.

W dzbanku od wody gałęzie smereków— obok nesesera kocioiki do gotowania „herby" — przybory wycieczkowe.

I woń ostra od serdaków, kożuszków, zmieszana z wodą kolońską i rozsypanym po kątach tytoniem.

Porzyckiej nie martwi treść anonimu. Romans!... Tak. Tyle już tych romansów przewinęło się przed jej zmęczonemi oczyma. Te fotografje porozstawiane po stołach, dostatecznie o tem świadczą. Lecz w tym wypadku coś ją specjalnie boli.

Może ze względu na Pitę.

Jest zanadto dobrą kobietą, aby wierzyła słowom anonimu.

— „Syn pański uległ przewrotnej kokieterji awanturnicy" itd.

Nawskróś czysta i uczciwa, wie wszakże intuicją, że nie kobieta kokietuje, lecz zawsze mężczyzna pierwszy wyzywa uwagę kobiety. Jest to niedostrzegalne, chwilowe, nawet dla samej wyzwanej kobiety niezrozumiałe — a przecież tak jest niezaprzeczalne. Tylko, rzuciwszy ową przynętę tak subtelną, jak cień, mężczyzna odwraca się i udaje obojętność. A wtedy kobieta iść za nim musi po promieniu hipnozy i nie tai się, nie kryje.

Stąd legenda o zaczepnej taktyce kobiet.

Tak myśli Porzycka. A wreszcie zna dobrze swego syna. Wie, iż jest żywem odbiciem ojca. Zna doskonale, jaki nieokreślony powab, jaki urok dziwny ma w sobie ten genre mężczyzny. Coś dziecięcego, wiecznym uśmiech i tyle serdecznej tkliwości, starania, troszczenia się o tę kobietę, którą wybrał i ukochał, chociażby przelotną, chwilową fantazją. Wie, że jest to rodzaj najniebezpieczniejszy, najprędzej zniewalający, a zwłaszcza serca, zastygłe w pozornej martwocie, jak serce Tuśki.

Więc czuje tu winę syna i prawie przyjmuje część tej winy na siebie.

— Czy nie zbłądziłam — myśli — chowając go zanadto sercowo? — Dziś ten człowiek nie umie ani jednej chwili pozostać sam, bez jakiegoś drugiego serca, które musi rozgrzać dla siebie, choćby tylko przelotną iskierką... Czy nie moja w tem wina?

Słońce zachodzi, ścieli się prześlicznemi blaski po pokoju.

Dwiema srebrnemi plamami odbija się w ciemnym, glinianym garnku, z którego jak fontanna, wytryskuje snop gałęzi smerekowych.

Złotą kratą przyległo do przeciwległej ściany i stanowi tło dla obrazka Matki Bożej nad łóżkiem aktora.

— Czy nie moja wina?

Coraz złociej, coraz cudowniej na świecie i w izbie. Aż coś duszę wyrywa, taki szafir nieba trochę czerwonawy przez gałązki smereków przegląda. Jakiś mały ptaszek świergoce cichutko.

Drzwi otwierają się — do izby wpada Porzycki.

Cały spocony, tak biegł szybko.

Niesie fenacetynę z apteki, szynkę i ostatnie Liberum veto.

— Całe zakopiańskie! — woła, rzucając mat ce na kolana czerwony zeszycik.

Spogląda na Porzycką i w tej chwili dorozumiewa się, że się „coś" stało.

— Cóż tam nowego? — pyta.

Ona podaje mu anonim.

Czyta, obcierając pot z czoła, wreszcie wybucha śmiechem.

— A to zwierzę!...

Porzycka przerywa mu gestem.

— Mniejsza o list. Tu chodzi o fakt. Czy to prawda?

Spojrzał na nią zdziwiony.

—Co się dzieje? — zapytał. — Nigdy ze mną nie mówiłaś o takich sprawach. I było nam z tem dobrze. Dlaczego teraz moja staruszka zmienia taktykę?

Porzycka spuściła oczy.

— Tak.. masz rację. Nie mówiłam nigdy z tobą o tych... drobiazgach. To rzecz twoja. Każdy człowiek jest panem swego losu... Ale — ja sama nie wiem, dlaczego robię ten wyjątek!... Chciałabym, żeby anonim skłamał. Chciałabym bardzo...

Porzycki zwraca się do stołu, rozwija przyniesione pakunki. Nie patrzy w oczy matki.

— Anonim kłamie! — mówi, lekko wzruszając ramionami.

— Kłamie?

— Naturalnie. Pomiędzy mną a panią Żebrowską niema nic, prócz przyjaźni.

— Nic?

— Ależ nic. — To ta głupia kołtunka z przeciwka mści się w taki sposób. Jak mama może temu dawać wiarę? To bardzo uczciwa kobieta pani Tuśka... A zresztą... Ach Boże! Mamuńciu, czy wszyscy ludzie są zwierzęta?

Twarz Porzyckiej pobladła.

— Och, Lulu! — mówi z wyrzutem. — Ja o tem nie myślałam.

I z tego pobłednięcia, z tonu tego głosu, niemal przerażonego, czuć łatwo, że ta czysta dusza nie tknęła myślą tego, co jest w miłości najgorsze, najfatalniejsze i najwięcej wiążące lub odpychające.

Zapadło milczenie.

Porzycki czuł, iż przekroczył granice, że powiedział to, czego wobec matki wymówić nie powinien.

Ona zaś zmartwiała, bynajmniej nie uspokojona, lecz przeciwnie, nagle przypuszczająca możliwość tego najstraszniejszego faktu, który dla niej poza uświęconym związkiem przybierał rozmiar zbrodni.

I ogarnęła ją ogromna trwoga o tamtą kobietę i o to dziecko, które stało nad przepaścią. Kobieta przez możność upadku — dziecko przez stanie się córką kobiety upadłej.

Zwróciła strwożone oczy ku synowi.

— Lulu!

Szybko zbliżył się ku niej i przy jej kolanach na ziemi przysiadł.

— Co, matuś?

— Może... możebyś wyjechał?

— Ja? Po co?

— Widzisz... ja się lękam...

— O mnie?

— Nie. O — nie, o Tuśkę — o Pitę!

Zaczął się śmiać, nawet dość szczerze.

— Ale nie bój się, mateczko! — Nic im się nie stanie. Zresztą one jadą.

— Kiedy?

— W tych dniach.

Odetchnęła z uczuciem ulgi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

John Smith, biorący udział w bitwach, jakie się odbywały w stanie Maine, dostał uposażenie do śmierci od Y. M. C. A.

CAMDEN, N. J.

Z wiecu Senatora Jana Woźnickiego

Wiec otworzył ob. S. Beć, powołując na przewodniczącego ob. P. Liwocha, na sekretarza T. Puryckiego, sekretarza Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego.

Ob. Liwoch w krótkich słowach przedstawił publiczności zasłużonego gościa i pierwszego senatora Polski Odrodzonej, Jana Woźnickiego, którego publiczność powitała powstaniem i długotrwałymi oklaskami.

Senator przemawiał szczerze i przedstawił ostatnie rządy, jakie Polska przeszła w ostatnich 6 mies. z łaski księży i panów do spółki z chłopem Witosem, — które omal nie sprowadziły klęski na lud polski.

Gdy sen. Woźnicki w swej mowie wymówił tmię pierwszego Naczelnika Państwa Polskiego — Józefa Piłsudskiego, zgromadzeni urządzili na cześć Wodza ser deczną owację. Po przemówieniu sen. Woźnickiego, przemawiał ob. A. Rysiecki o stosunkach na wychodztwie i celu przybycia sen. Woźnickiego. Sen. Woźnicki po to przyjechał, ażeby wyjaśnić, o co walczy ludowiec i robotnik i ich przywódcy. Po przemówieniu ob. Rysieckiego odbyła się kolekta, która przyniosła: imiennie — $24.00; drobna — 57.92. Razem— $81.92.

Po kolekcie powtórnie zabrał głos senator, przemawiając na temat „Szkolnictwo w Polsce", którego publiczność słuchała z naprężeniem i uwagą. Po wiecu senator Woźnicki został zaproszony na kolację do pp. Pępiaków, i przy wspólnej pogawędce z tak miłym gościem, czas szybko mijał. Po kolacji sen. Woźnicki odjechał bardzo zadowolony samochodem ob. A. Pępiaka do Filadelfji.

Kolekta imienia

P. Liwoch	$1.00
N. N.	1.00
J. Rogalska	2.00
J. Zawisza	1.00
Ob. Pępiak	1.00
K. Derowski	1.00
A. Haraj	1.00
W. Bębas	1.00
Ob. Stasiewicz	1.00
Cz. Bielecki	1.00
A. Wacnik	1.00
P. Miśkiewicz	1.00
A. Heller	1.00
W. Łoboda	1.00
W. Dylewski	2.00
W. Bronko	1.00
W. Szulc	1.00
J. Wanat	1.00
F. Grabowski	1.00
B. Poduszczak	1.00
Ob. Bębas	1.00
J. Wojasz	1.00
Razem	$24.00

Stanisław Radoniewicz, realnościowiec z pn. 188 South 22 ul., Irvington, został wczoraj odesłany do więzienia na 30 dni aresztu, przez sędziego Boettneria, za jazdę automobilem, będąc w stanie nietrzeźwym.

SEVERY LEKARSTWA UTRZYMUJĄ ZDROWIE W RODZINIE

Na świerzbienie skóry — użyjcie

SEVERA'S ESKO

Maść antyseptyczna

Przygotowana z intencją przyniesienia ulgi na świerzb i inne zarażenia skóry.

CENA 50c

Zapytajcie w aptece

W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Wiadomości z New Jersey

JERSEY CITY

POLSKI UNIWERSYTET LUDOWY
578 Jersey Ave.

W niedzielę dnia 23go marca, o godzinie 6ej wieczorem, w lokalu P. U. L., odbędzie się bardzo ciekawy wykład A. Dobrskiego pt. „Biblja w świetle postępu."

P. Dobrski jest znanym autorem dzieł treści filozoficzno-religijnej i miał cały szereg odczytów w Ameryce. Odczyty te cieszyły się wielkiem uznaniem i porwodzeniem.

Wstęp wolny dla wszystkich. Po odczycie dyskusja.

Marja Ostrowska, kier.

PASSAIC

BACZNOŚĆ POLACY!

W niedzielę, 23go marca, o godzinie 3ej po południu, miejscowe Koło „Wyzwolenie" zwołuje ważne zebranie przyjaciół sprawy ludowej, na salę ob. Tomczyka i Magdziaka, 83 Passaic ul., róg 8ej ul.

Rodacy! Stronnictwo „Wyzwolenie" w Ojczyźnie stanęło dzisiaj na czele postępowej części narodu polskiego. Powinniśmy się lepiej porozumieć ze sobą, by zdziałać więcej, jak dotychczas dla przyspieszenia zwycięstwa Polski Demokratycznej.

Przemawiać będą działacze ludowi z okolicy. — Wstęp wolny

Zawiadamiam delegatów obecnego do Kopernikowskiego, iż posiedzenie tychże delegatów, które miało się odbyć 15 marca, lecz nie odbyło się z powodu wiecu robotniczego, odbędzie się w sobotę, 22 marca, 1924 r., o godz. 7ej wieczór na sali ob. Maciąga, 40—3cia ulica, na które każdy delegat poniższych towarzystw obowiązany jest stawić się.

Delegaci: Polsko Narodowej parfji; Oddz. Z. S. P. im. Ossowskiego; Oddz. 5. P. N. Spójni; Oddz. 53 P. N. Spójni; Koło „Wyzwolenia"; Robotnicza Kasa Chorych Tow. Huzarów; Tow. św. Piotra i Pawła; Tow. Przemysłowe „Triumf"; Tow. Nowe Życie gr. 25 Z. P. N.

Sprawa bardzo ważna, więc obowiązkiem Delegatów powyższych Towarzystw stawić się na to zebranie.

A. Golisz.

Polski Uniwersytet Ludowy urządza wycieczkę do ogrodu zoologicznego w Bronx Parku w Nowym Yorku.

Polski Uniwersytet Ludowy w Passaic urządza wycieczkę na ukową do Bronx parku do zoologicznego ogrodu dnia 23 marca, tj. w następną niedzielę. — Punkt zborny o godzinie 10-ej rano na Erie stacji.. — Powiadam punktualnie o 10 rano mają się wszyscy zebrać, gdyż pociąg odchodzi do Nowego Yorku parę minut po 10. Wycieczka odbędzie się pod przewodnictwem ob .H. Liwacza, jako stałego pre legenta P. U. L.

Na powyższą wycieczkę zapraszamy wszystkich pragnących wiedzy i postępu. Udział w wycieczce winni wziąć członkowie i słuchacze P. U. L., oraz uczniowie polskiej Szkoły Technicznej. Koszt przejazdu tam i z powrotem wynosić będzie 76 centów od osoby. Dzieci poniżej lat 12 połowę z tego.

(23). K. Ozga, sekr.

HARRISON, N. J.

Polski Uniwersytet Ludowy komunikuje, że w piątek, 21-go marca, punktualnie o godzinie ósmej wieczór, w Sokolni, pn. 215 Cleveland Ave., odbędzie się odczyt, który wygłosił dr. M. Olbrycht, p. t. „Pochodzenie i Rozwój Istot Żyjących", a dla dokładniejszego zrozumienia będą wyświetlone odpowiednie obrazy.

Ponieważ treść odczytu jest bardzo zajmująca, a przytem szan, prelegent umiejętnie opracowywa swoje odczyty, zapraszamy szersze masy dla skorzystania z okazji i pogłębienia swoich wiadomości, które każdemu osobnikowi, a zwłaszcza rodzicom, stanowczo są potrzebne.

Słyszycie rodacy ciągle nawoływanie, że przez oświatę do dobrobytu, a ja dodam, że przez oświatę i do lepszego wychowania dzieci, przyszłych obywateli polskich, których brak wielki i tu i tam w ojczyźnie.

Kto więc pragnie, by mu z oczu łuszczka zeszła, niech spieszy na nasze odczyty, a skorzysta dla siebie, dla swej rodziny i sąsiadowi posłuży przykładem.

Szkoła dla dzieci przed odczytem.

P. U. L.

LINDEN

Zawiadomienie

Zarząd Tow. Budowniczo-Pożyczkowo - Oszczędnościowego— łuje bardzo ważne posiedzenie na zwołuje bardzo ważne posiedzenie na 23go marca, o godz. 2-ej po poł., w lokalu p. W. Latawca, przy Rosellie ulicy.

Obecność każdego członka jest pożądana z powodu tego, że na posiedzeniu będzie obecny adwokat ob. Cz. Pochocki, który zda całe sprawozdanie z obecnej chwili, jak sprawa stoi w Trenton.

S. R.

Kółko Oświatowe urządza wieczór rozmaitości w sobotę, 22go marca, początek o godz. 7:30 w. Wieczór jest poświęcony na cześć imienia naszego ukochanego Józefa Piłsudskiego. Program będzie bardzo bogaty; śpiewy, deklamacje i muzyka; również jest zaproszony z mową ob. H. Liwacz.

Spodziewamy się, że nie tylko Polonja w Linden, ale i okoliczna przybędzie .

KOMITET.

NEWARK

Co to będzie? — Co to będzie?

Mówią wszędzie i wszyscy o wspaniałym Wieczorku, który urządza Tow. B. Limanowskiego, Z. S. P. w przyszłą sobotę wieczorem, 22-go marca, w sali Polskiego Klubu Oświatowego, pn. 255 Court ulicy.

Na program złożą się śpiewy solowe, muzyka i deklamacje.— Początek o godzinie 8 wieczorem. Po wyczerpaniu programu, doborowa muzyka przygrywać będzie gościom dla ogólnej rozrywki. Zabawa potrwa do rana.

Właściciele domów i ci, którzy zalegają w opłacie podatków na ogólną sumę 4,022,798 dolarów, za rok ubiegły w Newarku i okolicy, będą ofiarami kolektorów, uzbrojonych w warranty podatkowe. Tak ogłasza dyrektor finansów, J. Howe.

Raymond Wojciechowski — z pn. 621 High ulicy, został napadnięty przez dwuch murzynów, gdy wracał do domu, o godzinie 2 nad ranem. Murzyni uzbrojeni w rewolwer i brzytwę, zastąpili mu drogę na High ulicy, w pobliżu College Pl., i grożąc mu śmiercią, zmusili go by postąpił z nim o kilka kroków i w cieniu dwuch budynków przetrząsli mu kieszenie. Znaleźli przy nim tylko dolarowy zegarek i 78 centów.

Sześcioletni Michał Rethea, z pn. 63 Mott ulicy, został pokaleczony wczoraj po południu, gdy go najechał nieznajomy automobilista. Po wypadku automobilista nie zatrzymał samochodu i zbiegł czemprędzej.

Telefon. Waverly 4531

Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Tel.: Bergen 4488.
POLSKI LEKARZ
DR. LEON BANACH
Specjalista Chorób Wenerycznych i Narwowych
Ordynuje: do 10 rano;
1 — 2 popołudniu;
6 — 8 wieczór.
2607 HUDSON BOULEVARD
Jersey City, N. J.
1 minuta od tube stacji na Summit Ave., naprzeciw State Teatru.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Polonję w Passaic i okolicy, iż

Sklep Bławatny

PANÓW ANTONIEGO WELFER I M. STOLARZA
poprzednio w lokalu pnr. 44 WALL ST.
został przeniesiony pod adres:
118 PASSAIC ST., PASSAIC, N. J.

Dziękujemy za dotychczasowe poparcie Polonji i prosimy naszych klientów o odwiedzenie nas w nowym lokalu, gdzie napewno zadowolnimy wszystkich najlepszym towarem i cenami przystępnemi

A. Welfer i M. Stolarz, właściciele.

POLSKI KINO-TEATR „POLART"

Ma zaszczyt przedstawić poraz pierwszy Polonji amerykańskiej komedję filmową (6,000 stóp długą)

„Janko Zwycięzca"

Uciesna historja wojaskiej miłości, w której Jaś Czyżyk doznaje arcyzabawnych przygód na wojnie i w miłości

NADPROGRAMOWO:

LWÓW — film podróżniczy — malownicze zdjęcia

KOPALNIE SOLI W WIELICZCE — film naukowy — zdjęcia robione na głębokości 1,600 stóp pod ziemią

TYLKO JEDEN RAZ W PASSAIC, N. J.

3 PRZEDSTAWIENIA: o godzinie 2ej po poł., o godz. 5-ej i 8-ej wiecz.

NIEDZIELA, DNIA 23-GO MARCA, 1924 ROKU

W POLSKIM DOMU LUDOWYM, 1-3 Monroe Street

CENY MIEJSC: 55c wraz z podatkiem — Dzieci 25 centów na popoł. przedstawienie

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli.	
One Year	$6.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$6.00	Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5452

BROOKLYN BRANCH:
556 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

DJALOGI RODZINNE

W bogobojnej rodzinie chjeńskiej w Polsce, daje się odczuwać stanowczy brak harmonji, pomiędzy poszczególnymi jej członkami. Oto senator chjeński, p. Koskowski, występuje na łamach „Kurjera Warszawskiego", przemawiając do kapitalistów, by raczyli pomóc w sanacji skarbu państwa i kupować akcje Banku Emisyjnego.

W artykule senatora Koskowskiego, między innemi, czytamy:

„Dotychczasowy przebieg subskrypcji jest wysoce charakterystyczny. Zapisało się już i wpłaciło należność przeszło 3,000 akcjonarjuszów. Ale w tej liczbie znalazło się zaledwie 200 akcjonarjuszów, posiadających conajmniej 25 akcji. Reszta, to drobiazg, zebrany w lwiej części wśród inteligencji miejskiej. Mało jest dotychczas zapisów ze strony związków prawno-publicznych. Z gmin miejskich zapłacił tylko Stanisławów za 50 akcji, dalej sejmik miechowski wziął 25 akcji i gmina Wielkie Hajduki na Śląsku 25 akcji"...

W dalszym ciągu senator Koskowski, wyszczególniając tych, którzy Bank Emisyjny bojkotują, straszy ich „wzrostem radykalizmu", który nastąpi jak „Amen w pacierzu." Jeżeli obszarnicy, fabrykanci i inni paskarze nie poprą teraz sanacji skarbu, to bierność taka może się na nich srodze zemścić.

Senator chjeński pisze:

„Co jak co bowiem, ale to jest jasne, że jeśliby dziś bierność klasy posiadającej sparaliżowała plan p. W. Grabskiego, to jutro przyszedłby do władzy rząd ze znacznie radykalniejszym już programem naprawy skarbu".

Straszenie klasy posiadającej radykalizmem, jest tutaj naprawdę interesujące. Czy co pomoże, wątpliwe. Dowodzi jednak faktu, że niektórzy endecy chcieliby skończyć z bojkotem skarbu Rzeczypospolitej, widząc, że trwa on zadługo i że wreszcie zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie pociąga za sobą przeciąganie struny.

Ale obszarnicy, odpowiadają na nawoływania kolegów chjeńskich przeważnie milczeniem i zaciskaniem swego worka z pieniędzmi. Czasami tylko na łamach któregokolwiek organu ziemiańskiego pojawi się artykuł, świadczący, jakie uczucia zachowują względem siebie panowie z prawicy.

Mamy przed sobą organ obszarników wileńskich „Słowo". W piśmie tem czytamy artykulik tej treści:

„Pan Jan Zamorski, przywódca stronnictwa „prawicowego" związku ludowo-narodowego, które podczas wyborów nie wstydzi się od ziemian wyłudzać pieniądze za niestworzonemi obietnicami, których potem nie dotrzymuje, p. Zamorski były prezes klubu związku ludowo-narodowego w Sejmie — specjalizuje się w wymyślaniu szlachcie polskiej. Obecnie w tygodniku „Myśl Narodowa" w artykule wstępnym p. t. „Niewolnicze dusze" p. Zamorski twierdzi, że szlachta polska była zawsze służalcza, lokajska, padalcza, a zwłaszcza szlachta ziem litewsko-ruskich. Pan Zamorski uważa, że szlachta ziem litewsko-ruskich wniosła pierwiastek służalstwa i lokajstwa do historji, polskich i innych tradycyj prócz tradycji „liberji" nie posiada.

W jednym z poprzednich artykułów w tejże „Myśli Narodowej" p. Zamorski uogólniał swe twierdzenia, oświadczając, iż szlachtę polską nobilitowano batogami.

Artykuły p. Zamorskiego polecamy łaskawej uwadze członków zjazdów ziemian i obrońcom związku ludowo-narodowego na tych zjazdach.

Co do rzu, to musimy przyznać, że niejeden otwarty wróg Polski budzi w nas więcej poważania, niż taki potwarca historycznej raczej przeszłości".

Miłe djalogi, nieprawda?

Mają one jednak swoje uzasadnienie. Któż to jest p. Zamorski? Osławiony oszczerca. Jest to osobnik, który za pieniądze wydziału narodowego w Chicago, wydał plugawy, napisany przez siebie pamflet, hańbiący żołnierza polskiego i Armji Polskiej Wodza, Józefa Piłsudskiego. Sejm pamflet potępił, oficerowie autora wypoliczkowali, ale cała prawica pamflet używała do niecnej propagandy i nawet go cynicznie chwaliła.

Ten sam p. Zamorski pisze stale paszkwile i oszczerstwa. Lecz o ile pisze je na lewicę, na Piłsudskiego i na ludzi z obozu postępowego, to biją mu brawo obszarnicy. Że Koskowscy, Zamorscy i inni endecy występują teraz przeciw własnym towarzyszom z pod białego reakcyjnego sztandaru, jest to najoczywistszy dowód partyjnego przeedukowania, które zaprowadziło ich dalej, niż samiby pragnęli. Tyle lat szkoły bezustannego wymyślania i nieuczciwości politycznej, doprowadza endeków do kompletnego obłędu. Wymyślają wzajemnie sobie. Zarzucają jedni drugim zbrodnie popełnione i niepopełnione.

Taki np. senator Koskowski, usilnie pracował na prawicy od powstania Państwa Polskiego, aby bojkotować każdy rząd i podatków mu nie płacić. Dzisiaj nagle zmienia stanowisko i nawet grozi bojkotującym. Gdzie jest tutaj logika, kto w szczerość nawoływania tego pana uwierzy?

Zamorskich specjalnie wychowywała Narodowa Demokracja. Specjalizowała ich na zawodowych kalumnjatorów i kłamców. Że teraz tym zawodowcom znudziło się napadanie na Piłsudskiego i lewicę, a zapragnęli zdolności swoich spróbować na swoich wychowawcach — to zwykła kolej rzeczy na tym świecie.

Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. wb.

OSTATKI W POLSCE

Jak nietylko w Warszawie, ale i na prowincji bawiono się w ostatnich dniach zapustu, można wywnioskować z notatki „Kurjera Warszawskiego", tej treści:

„Fryzjerów damskich chciano podobno sprowadzić do Warszawy z prowincji, wskutek przeciążenia pracowników zakładów stołecznych, okazało się jednak, że prowincja również tak się bawi w zapusty, że i tam miano zamiar wezwania do pomocy kolegów z Warszawy. Muszą się więc panie uzbroić w cierpliwość i czekać w ogonkach na swoją kolej".

Czy to nie ciekawe. W tem samem piśmie, narzekają w artykułach i korespondencjach ziemianie i bogate mieszczuchy, że mają ciężkie czasy, bo płacić muszą wielkie podatki państwowe. A przecież nie biedacy hulali w ostatki, bo nie mieli za co, jeno bawiła się „biedna" i „uciskana" brać paskarska.

Jeżeli kto chciałby mierzyć stan finansowy Polski według ostatków zapustnych, ten by napewno był przekonany, że Polska jest najbogatszym krajem w Europie.

Tak piszą gazety, które są zdania, że należałoby mniej się bawić, a więcej myśleć o ważnych sprawach państwowych.

• • •

KONGRES UCHWALA BONUS DLA WETERANÓW Z WIELKIEJ WOJNY

Prawie że nieoczekiwanie, Izba niższa Kongresu Stanów Zjednoczonych uchwaliła w ubiegły wtorek 355 głosami przeciw 54, bonus dla weteranów. Ogólną sumę określono na 2 biljony dolarów.

Ale teraz powstaje kwestja, co z tym fantem zrobi senat i prezydent Coolidge, który opowiedział się przeciw bonusowi, podając powód, że niemożliwością dla budżetu Stanów Zjednoczonych jest jednoczesne przeprowadzenie obcięcia podatku dochodowego i bonusu. Nastrój jednak kongresu, dzięki zdaje się kompromitacji rządzących republikanów, jest zdecydowany. Wnioskodawcy zapewniają, że bonus może być bezpiecznie wypłacony weteranom w ciągu dziewiętnastu lat i że prezydenta veto, absolutnie nic uchwale nie zaszkodzi. W każdym razie, cała kwestja podatku i bonusu, będzie jedną z ważniejszych podczas kampanji prezydencjalnej. Ujawnia ona narazie fakt, że rząd prezydenta Coolidge'a nie cieszy się zbyt wielkiem zaufaniem w Kongresie i że tylko 34 republikanów głosowało przeciw bonusowi, to znaczy lojalnych rządowi.

• • •

STABILIZACJA FINANSÓW FRANCJI

Finansista amerykański J. P. Morgan, za pośrednictwem którego rząd francuski otrzymuje 100 miljonów dolarów pożyczki, oświadcza, że Francja bardzo szybko ustabilizuje swoje finanse, i że będzie ekonomicznie „niezwyciężona".

Bardzo nas to cieszy, ale cieszyłoby bardziej, gdybyśmy napewno mogli sobie powiedzieć, że ekonomicznie „niezwyciężona" jest sojusznicka Francji — Polska.

NA MARGINESIE DNIA

pióro HAKI-BEY

KRÓL Jerzy, nie mający najmniejszego wpływu na sprawy państwowe, zapragnął dać ujście swej woli i energji. Sprzeciwił się on, ażeby jego chrzestna córka Alaine Howlett, a rodzona córka superintendenta garderoby królewskiej, poświęciła się karjerze scenicznej. — Sprzeciw króla jegomości został jednak zignorowany i panna Howlett udaje się w maju do Ameryki, gdzie występować będzie jako tancerka.

• • •

Bezbożne nastają czasy, jeżeli ludzie lekceważą sobie słowa pomazańców bożych.

Ciekawe, czy premjer MacDonald zrobi z tego kwestję w parlamencie, tak jak to uczynił ze sprawą niebezpiecznego sportu, uprawianego przez następcę tronu, obawiając się o całość jego karku?

• • •

NA JAPONJĘ walą się nieszczęścia za nieszczęściami. Niedawno nawiedziło ją dwukrotne trzęsienie ziemi, a ostatnio zginęło pięciu lotników wraz z balonem sterowym oraz 44 marynarzy, którzy zatonęli wraz z łodzią podwodną.

• • •

Dzielni Japończycy, walczą z przeciwnościami losu i z przesądami mas ciemnych, które każde większe nieszczęście interpretują jako karę bogów.

• • •

Przesąd i zabobon są bodajże większemi nieszczęściami ludzkości, niż największy kataklizm, albowiem one to osłabiają ducha i umysł — te dwa czynniki tak niezbędne człowiekowi do walki z siłami natury.

• • •

Zatonięcie łodzi podwodnej wraz z 44 marynarzami jest wielką katastrofą — nie co do rozmiarów, lecz co do samego jej charakteru. Wyobraźcie sobie położenie ludzi znajdujących się w „pudle" na dnie oceanu, skazanych na powolną śmierć od uduszenia się i bez możności przyjścia sobie z jakąkolwiek pomocą.

• • •

Jeszcze we czwartek po południu odbierano sygnały od nieszczęśliwych, iż osiemnastu z nich znajduje się przy życiu. W piątek sygnały te umilkły, wobec czego nie ma wątpliwości, iż wszyscy zginęli.

• • •

Zanim człowiek opanuje zupełnie wszystkie żywioły, miljony jednostek ludzkich legną jeszcze w walce z Naturą. Nie w tem jednak tkwi jądro tragedji, że ludzie padają w walce z siłami przyrody, lecz — w tem, że człowiek stara się wydrzeć tajemne siły bogom po to, by je obrócić przeciwko swym braciom.

• • •

Wszystkie wynalazki z dziedziny chemji, fizyki, mechaniki służą dobru ludzkości tylko pośrednio — bezpośrednio bowiem służą ludziom do wzajemnego niszczenia się.

• • •

Czterdziestu czterech marynarzy japońskich zginęło nie podczas jakichś naukowych badań np. dna morskiego, lecz — podczas ćwiczenia się w sposobach najskuteczniejszego zaatakowania przeciwnika — w sposobach niszczenia takich samych ludzi jak oni. I w tem właśnie tkwi cała tragedja.

• • •

DWAJ przyszli kardynałowie amerykańscy Mundelein i Hayes zostali przyjęci na audjencji u papieża. Z Mundeleinem papież rozmawiał godzinę, a z Hayes'em — trzy kwandranse. O jeden więc kwandrans Hayes stoi niżej od Mundeleina w oczach wiernych Amerykanów, którym łaski papieskie ogromnie imponują, sądząc chociażby z tego, jak prasa amerykańska rozpisuje się o „teatrum", jakie ma odegrać się w Rzymie.

Z rozmowy, jaką papież prowadził z przyszłymi kardynałami amerykańskimi, wynika jasno, że Watykan ogromnie interesuje się Ameryką.

Jak widać, to papież obecny nie posiada wszystkich cnót ewangelicznych — brak mu ubóstwa ducha, i przeto rozumie doskonale, że warto podjąć trud zarzucenia sieci Piotrowej na złote rybki amerykańskie.

• • •

Sądząc po przynęcie, jaką papież rzuca Ameryce w formie kapeluszów kardynalskich, i—z tych komplimentów, jakich nagadał kardynałom o Ameryce, widać, że rozumie on doskonale ducha amerykańskiego.

Amerykanie pomimo swego demokratyzmu z respektem odnoszą się do głów koronowanych, książąt, hrabiów i innych „wysoko" urodzonych. Podobnie zachowują się oni i wobec kościoła katolickiego — pomimo, że w większej swej masie nie są katolikami—który olśniewa ich swym niesłychanym blichtrem, udoskonalonym w ciągu całych wieków ze szkodą strony duchowej.

• • •

Respekt Ameryki dla zanikających w Europie form tłumaczy się jej młodą kulturą. Brak starej kultury, bogactwo materjalne, poczucie siły wyrabia w Ameryce pewne cechy parwenjuszowskie. Papież to rozumie i z tych przejściowych słabostek Ameryki stara się korzystać.

• • •

Stolica Piotrowa na całej tej aferze skorzysta wiele — po pierwsze, przez nadanie groteskowych tytułów książąt kościoła dwom obywatelom amerykańskim, kupuje ich z nogami i rękami dla międzynarodowych interesów papiestwa, rozluźniając w ten sposób związek z interesami kraju, a po drugie stwarza sobie złotodajne źródło w Ameryce, z którego przyszli książęta czerpać będą bez żenady na korzyść stolicy Piotrowej, by odwdzięczyć się Panu Bogu i jego zastępcy na ziemi za spuszczone na nich łaski i dobrodziejstwa. — Ciekawe tylko, ile na tem wszystkiem skorzysta stolica Jerzego Waszyngtona? Zdaje się, że nic, a w każdym razie bardzo niewiele.

Z PRASY I O PRASIE

„Kurjer Polski", zajmuje się sprawą stosunków Czechosłowacji z Sowietami:

„Czeska przezorność i zapobiegliwość, znajdująca taki doskonały wyraz w ruchliwości p. Benesza okazała się w tej kapitalnej sprawie, jeżeli można się tak wyrazić „przemądrzała". — Zdawało się naogół, że właśnie Czechy są przygotowane do wszelkich niespodzianek w sprawie rosyjskiej, zaasekurowane na wszystkie ewentualności. Bo przypomnijmy tylko parę zasadniczych faktów.

A więc tak zw. legjony czesko - słowackie prowadziły najsilniejszą interwencję zbrojną przeciw bolszewikom, a z drugiej strony te same legjony wydały Kołczaka w ręce czerwonej armji, inteligencja emigracyjna rosyjska i ukraińska antysowiecka znalazły w Pradze Czeskiej życzliwe przyjęcie i możność życia i pracy naukowej, młodzież rosyjska i ukraińska ma tam swoje wyższe uczelnie, a jedno cześnie nie podnosząc kwestji uznania lób nieuznania. Czechosłowacja utrzymuje oddawna fatyczne i handlowe stosunki z sowietami. Jeżeli do tego spisu wszechstronnego stanowiska Czechosłowacji względem Rosji dodamy, że p. Benesz był pośrednikiem w sprawie uznania rządu sowietów przez Francję, będziemy mieli obraz całkowity ruchliwości czeskiej w sprawie rosyjskiej".

I oto w rezultacie tej wszechstronnej ruchliwości czeskiej, Stieklow w „Izwiestiach" pisze o czeskiej „bezczelności":

„Czesi zagrabili w Syberji dziesiątki tysięcy wagonów. Na dwóch czeskich żołnierzy przypada jeden wagon naładowany łupem, zabranym przez tych „do blestaych" bandytów. Mimo to czesi posiadają tyle bezczelności żeby mówić jeszcze o swych stratach.

A jednocześnie „Nowoje Wremja", pisze, że Czechosłowacja nic nie zrobiła dla umierającego narodu rosyjskiego i że pomogła tylko Ameryka.

• • •

„Wiadomości Codzienne" pisząc o głupich a brudnych atakach „Dziennika Związkowego" na senatora Woźnickiego, taką czynią uwagę:

„Wstyd to dla wychodztwa, że organ największej polskiej organizacji, pobudowanej za grosz ludu polskiego, rosnącej dzięki temu ludowi, opanowali szubrawcy, znęcający się nad szermierzami tego ludu i depcący najświętsze sprawy Polski ludowej.

Co ty na to ludu związkowy?

Od pięciu lat karmią cię trucizną wrogowie Polski, a ty mil czysz i w pokorze pańszczyźnianej nadstawiasz kark, aby batożono cię nikczemnościami wobec Polski.

W roku bieżącym jest sejm Związku. Opozycja się podnosi przeciw carskim metodom. Ale pańszczyźniane duszyczki naszych związkowców drżą przed „panami" związkowymi i gdy ich ujrzą — zapominają o opozycji.

Otrząśnijcie się związkowcy z duszy pańszczyźnianej!"

Ano, zobaczymy, czy Związkowcy otrząsną z siebie pasożyta, jaki im od szeregu lat siedzi na karku w postaci kliki centralnej.

Na fundusz Marszałka Piłsudskiego

Dr. R. Markiewicz, Garfield, N. J., skolektowała ob. H. M. Lukomska 1.00

NA INSTYTUT NAUKOWO BADAWCZY IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Dr. R. Markiewicz, Garfield, N. J., skolektowała ob. H. M. Lukomska 1.00

Na inwalidów wojennych w Polsce

A. B. $3.00

Kto następny?

ROZMAITOŚCI

GĘŚ ZNAJDUJE KLEJNOT Z EPOKI WIKINGÓW.

W okolicy Rogaland (Norwegja), gęś, należąca do ubogiego wieśniaka udławiła się na pastwisku. Po zabiciu znaleziono w żołądku broszkę, która po bliższem zbadaniu okazała się bezcennym klejnotem z epoki Wikingów.

Klejnot ten zakupiło muzeum w Stavanger.

TRUCIZNA NA SZCZURY.

Jedno z pism francuskich podaje bardzo prosty środek na wytępienie tej plagi, jaką stanowią szczury i myszy.

Pokrajać na małe kawałeczki starą gąbkę, rozpuścić w wodzie trochę gumy arabskiej, zamaczać w niej kawałek gąbki, a następnie zawinąć je w gałki ukręcone z chleba.

Niedaleko postawić miseczkę z wodą. Myszy i szczury, połkną wszy gąbkę, uczują silne pragnienie, a gdy gąbka w nich napęcznieje, uduszą się.

Niektórzy twierdzą, że liście miętowe są dla myszy trucizną gdy dodaje się je do chleba.

The Greenwich Savings Bank
6th Ave. and 14th St. New York

Kwartalna dywidenda
w racie
4% rocznie od sta została ogłoszona jako płatna 1-go Kwietnia, 1924 roku.
Sumy włożone 10 Kw. lub przedtem będą pobierały procent od 1 Kw.
Biuro to będzie prowadzone jako filja po ukończeniu budowy naszego nowego gmachu przy 36th St. i 6th Ave.
Sprawy pieniężne możecie załatwiać przez pocztę.

Drukarnia Polska
THE ECHO PRESS
Wykonuje najlepsze roboty drukarskie. — Ceny stałe.
Telefon Lexington 4318.
431 E. 14 Street, New York.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAŻ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
jak gdziekolwiek indziej, wszelkiego rodzaju meble, jak: ŁÓŻKA, STOLY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
135 AVENUE "A"
NEW YORK CITY
(pomiędzy 8th i 9th St's)
Telefon, Dry Dock 5248

Telefon, Orchard 8121
AKUSZERKA-MASAŻYSTKA
Żytomierskiego Rodzinnego Przytułku i Kijowskiego Żydowskiego Szpitala Porada i Pomoc
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway New York
Piąte Piętro

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Ave., New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 6 do 8 wieczorem
W niedziele podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622

Dr. BRYAN
333 East 17th St., New York City
(Pomiędzy First i Second Avenue's)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, męczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedziele od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudnie
6 do 8:30 wieczór
W niedziele do godz. drugiej popoł.
311 East 10th St., New York City

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU.
Dr. ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)
GODZINY BIUROWE:
Dziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i pirt.
Zęby reperowane na poczekaniu.
Wyjmowanie zębów uskutecznia ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East Tenth Street

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupującym w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, Blisko Third Ave

ARENA AUTO SCHOOL
POLSKA SZKOŁA
AUTOMOBILOWA
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od "a" do "z" powożenia i mechaniki? Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog. Szkoła otwarta codziennie od 9 rano do 9 wiecz.
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 W. 54th St., New York

Polityka Międzynarodowa

BRONISŁAW D. KULAKOWSKI

ARTYKUŁ PIERWSZY UMOWY LIGI NARODÓW

Od chwili powstania i rozpoczęcia działalności Ligi Narodów, Polska stale przegrywała w polityce międzynarodowej. Tam, gdzie każdy naród starał się wysłać najlepszych znawców prawa międzynarodowego, polityków dojrzałych, stróży wiernych interesu własnego narodu, rząd Polski wysyłał muzykantów, zdegenerowanych kamerjunkrów rosyjskich, jak Skirmunt, lub zgoła osłów koronnych. Raz tylko wysłano człowieka nauki, historyka, Aszkenazego, ale i ten nie miał dość twardego kręgosłupa, co zresztą można było przewidzieć z jego zachowania się w czasie strajku dzieci polskich przeciw rosyjskiej szkole w 1905 roku, kiedy to wystąpił razem z arcybiskupem Popielem przeciw strajkowi z obawy represji ze strony carskiego rządu. Był jednak pożyteczny, gdyż nie pozwalał na fałszowanie naszej historji przez naszych wrogów przed zgromadzeniem Ligi. Nie przyniósł nam przynajmniej hańby, jak Paderewski, który całował się z Waldemarasem, oddając mu Wilno, nazywał Żeligowskiego za zajęcie Wilna „bandytą" i wyrażał przed Ligą żal, że Liga niema wojska na wypędzenie polskiego generała z „litewskiego" Wilna. Przecież ten sam fortepjanista głosował za nieprzyjęciem bałtyckich państw do Ligi, gdyż Francja chciała je zachować dla rosyjskiego „Taty" na wypadek powrotu. Przecie chciał podpisać traktat z Sevres, pozbawiający nas Małopolski Wschodniej. Wszystko to można sprawdzić w protokołach urzędowych. On to, podpisując w Wersalu traktat o mniejszościach narodowych „zapomniał" żądać zabezpieczenia praw polaków w Niemczech. On to pierwszy rzucił myśl pozwolenia głosowania na Śląsku wszystkim urodzonym na Śląsku, a zamieszkałym poza jego granicami. Wiemy, że przez to utraciliśmy dwie trzecie Śląska, gdyż Niemcy wykorzystały tę prawdziwą „quasi una fantasia" („niby „fantazje" utwór muzyczny) długowłosego „dyplomaty". Nasi przedstawiciele w Lidze Narodów, w Hądze, nigdy nie byli przygotowani, zawsze spóźnieni zamiast wywodów prawnych całowali się lub deklamowali głupstwa. A po każdej przegranej, Polska „protestowała". Wiadomości o „protestach" roznosiła skwapliwie wroga nam propaganda. Cały świat wyobraża sobie, że Polska, która ciągle zajmowała na porządku dziennym rolę oskarżonej, jest burzycielką spokoju i nie uznającą prawa anarchistką. Jej delegaci podpisują jedno, a Sejm protestuje.

I o to znów czytamy w depeszach z powodu przyjęcia przez Ligę projektu Davisa w sprawie Kłajpedy, że Sejm polski uchwalił energiczną rezolucję, wzywającą rząd, by się stanowczo uperał przy żądaniu wolnego dostępu do morza, a cała prasa polska jednomyślnie stwierdza, że gdyby Litwa otrzymała Kłajpedę, Polska musi otrzymać Gdańsk bez żadnych zastrzeżeń.

Kiedyż skończą się nasze kiwania rezolucjami i protestami w bucie słabości? Kiedy nakoniec naród polski zrozumie, że Polski nie mogą reprezentować ludzie chorzy na manję niższości, trzebieńcy polityczni, przyjaciele Stinnesów i Bosselów, Sazonowych i Pichonów, wywiadowcy niżsi francuskiej defensywy, którymi słusznie pogardza, chociaż z nich korzysta, wielki naród francuski?

W Lidze Narodów istnieją dwa kodeksy prawne: jeden dla Polski, drugi dla reszty narodów. W sprawie dotyczącej Niemiec i Rosji w zatargach z Polską przegrywamy zawsze. To co nam nie jest dozwolone, Litwinom wolno robić. Gdy nas Moskwa napadła, Liga zapomniała o istnieniu artykułów umowy nakazujących spieszyć nam na pomoc, lecz przeciwnie, przez usta Lloyd George'a kazano nam poddać się bolszewikom na łaskę i niełaskę. Nikt nie pociągnął w Lidze do odpowiedzialności Anglji i Czechów, za krok jawnie nam nieprzyjazny, gdy państwa te nie dopuściły dowozu amunicji do Polski zalanej azjatyckimi hordami.

W artykule pierwszym umowy Ligi Narodów czytamy, że każde państwo ma prawo ustąpić z Ligi w dwuletnim terminie po oświadczeniu swej woli.

Należy to zrobić. Należy wyłuszczyć spokojnie, w prawniczych terminach wszystkie punkta dwulicowości Ligi w stosunku do Polski i Ligę opuścić, stwierdzając, że szanując prawo, poddajemy się dotychczasowym uchwałom Ligi, ale na przyszłość stajemy poza Ligą, nie mając zaufania do pojęć natury prawnej i moralnej członków Ligi. Niechaj sobie dobierają do towarzystwa Moskwę i Niemcy. Miejmy nadzieję, że Niemcy i Moskale będą mieli dość humoru, aby do Ligi na reprezentantów wysłać katów Dzierżyńskiego i Petersa, i tych generałów niemieckich, których na podstawie Traktatu Wersalskiego miano oddać pod sąd międzynarodowy razem z Kajzerem" („hang the Kaiser" jak tego żądał dzisiejszy tegoż kaisera protektor Lloyd George).

Trzeba raz skończyć z rezolucjami i protestami, które można uchwalać na wiecach imigrantów, ale WIELKIEMU PAŃSTWU I WIELKIEMU NARODOWI NIE PRZYSTOI.

KORESPONDENCJE

BAYONNE

19-go marca, b. r. obchodziliśmy tu w Bayonne uroczyście Imieniny ukochanego i uwielbianego Odrodziciela Ojczyzny naszej Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przewodniczący J. Manowarda otworzył Wieczornicę. Muzyka odegrała Hymn Amerykański i Polski, które publiczność, stojąc, w skupieniu wysłuchała. Do wygłoszenia programowej mowy, przewodniczący zaprosił redaktora „Nowego Świata, ob. S. T. Haczyńskiego, który wywiązał się wyśmienicie, za co nagrodzony został burzą oklasków. Następnie deklamowała pani Paterska piękny wiersz o Hetmanie „Piłsudskim, a po burzy oklasków odśpiewała patrjotyczną piosenkę przy własnym akompanjamencie na gitarze. Ob. Cz. Jabłonowski odśpiewał bardzo dobre kuplety na czasie, a na zakończenie programu oddeklamował nasz zacny gość, redaktor Haczyński, wiersz pod tytułem „Portret Naczelnika", który tak rozentuzjazmował obecnych, że hucznym owacjom nie było końca.

Po wyczerpaniu programu, miło de pary a za niemi i starsi puścili się w tany i tak bawiono się ochoczo do godziny 12ej.

W mieniu koła 87-go Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" czuję się miłe zobowiązany Szanownej Redakcji„ Nowego Świata" za zupełnie bezinteresowne reklamowanie Wieczornicy. Redaktorowi S. T. Haczyńskiemu za zupełnie bezinteresowne przybycie tu do nas i uświetnienie tej uroczystości świetną mową i jeszcze świetniejszą deklamacją. Pani Paterskiej za wyśmienitą deklamację „Hetman Piłsudski", jakoteż piękny śpiew. Ob. Cz. Jabłonowskiemu za kuplety i całej Szanownej Publiczności za poparcie i wzorowe zachowanie się podczas wykonania programu — wszystkim serdeczne dzięki złożyć.

Jan Wł. Manowarda, przew.

JAN POL
Pracownia Krawiecka
zaopatrzona w odpowiednie krawieckie materjały, wykonuje roboty w zakres krawiecki wchodzące, gustownie, starannie, według najnowszej mody i po cenach bardzo umiarkowanych.
Mam również na składzie zawsze stosowną ilość gotowych ubrań, tak dla dorosłych jak i dla chłopców. — Zapewniam zupełne zadowolenie z mej roboty.
Jan Pol
125 East 7th Street,
New York City

PASSAIC

Z wiecu tow. Jana Trzaski

(Korespondencja)

W dniu 15-go b. m. urządzony został wiec staraniem Oddziału im. Ossowskiego Zw. Socjalistów Polskich w Passaic, N. J.

Przewodniczący tow. T. Popała, przedstawił publiczności cel zebrania i na sekretarza wiecu powołał tow. F. Fabora. Potem przewodniczący udzielił głosu tow. J. Trzasce.

Mówca bardzo jasno scharakteryzował w swojem pięknem przemówieniu cały przebieg walki, jaką proletarjat prowadzi z klasą kapitalistyczną.

Towarzysz Trzaska przedstawił życie robotnicze w dzisiejszym ustroju kapitalistycznym, i jak klasa robotnicza przechodzi kryzysy ekonomicz, wywoływane przez fabrykantów. Podczas wojny kapitaliści wysyłali policję na robotników. Gdy wojna się zakończyła i kapitaliści wyrzucili miljony robotników na bruk, to wtenczas policji nie było na nich, a na robotników to była?

Mówca przedstawił, jak robotników oszukują na każdym kroku partje: republikańska i demokratyczna, te partje to są obie przeciw robotnikom. One są zorganizowane przez kapitał dla zwalczania klasowych partyj czyli socjalistycznych.

Mówca zaznaczył, że każdy świadomy robotnik powinien należeć do partji robotniczej, która broni jego interesów. Taką partją wśród Polaków jest Związek Socjalistów Polskich.

Po skończonej mowie urządzono kolektę na pokrycie kosztów zebrania.

Przewodniczący powołał do kolekty towarzyszki: Pelczar i Jarmułę.

Kolektę imienną złożyli:

W. Bejna	$1.00
J. Kolej	1.00
Do kapeluszy zebrano	8.27
RAZEM	$10.27

F. Tabór.
Sekretarz Wiecu.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

W rubryce tej czytelnicy mają możność wypowiadania się we wszystkich sprawach, interesujących ogół, a więc — w sprawach naszego życia wychodźczego, w sprawach polityki międzynarodowej, ogólno krajowej, stanowej i miejskiej, jak również — polityki polskiej.

Pismo nasze jest pismem postępowem, demokratycznem, broni sprawy ludowej, interesu i honoru Rzeczypospolitej, i dlatego artykuły ZASADNICZO wrogie tym ideałom nie będą zamieszczane.

Artykuły muszą być pisane wyraźnie atramentem na jednej stronie arkusza, — bez żadnych poprawek — a ilość słów nie powinna przekraczać 150. — Każdy artykuł musi być podpisany pełnem imieniem i nazwiskiem, z podaniem dokładnego adresu. — Na życzenie autora nazwisko będzie zachowane w tajemnicy. Żadnych rękopisów redakcja nie zwraca.

Do Redakcji „Nowego Świata".

Szanowni obywatele:—

W niedzielę dnia 16 marca b. r. proboszcz w Stamford, Conn., wygramoliwszy się na ambonę, wyraził się w te słowa:

„Dowiaduję się, że u nas w Stamford Polacy czytają złe gazety, gazety, które demoralizują czytelników, napadają na naszą wiarę katolicką, odbierają honor polski. Jeżeli zatem jesteście dobrymi polakami-katolikami i chcecie mieć dobre imię u Amerykanów, nie czytajcie tych gazet. Musimy się postarać aby te brudne szmaty do Stamford wcale nie dochodziły. Które są te gazety, nie będę wymieniał, albowiem sądzę, że sami dobrze wiecie".

Prawdopodobnie proboszcz ignoruje uchwały powzięte na zjeździe kapłanów, dotyczące rotowania młodzieży od amerykanizacji, gdyż z niekłamaną radością dodał:

„O młodzież nie obawiam się wcale, gdyż ta czyta tylko gazety angielskie".

Jestem pewny, że był to napad na „Nowy Świat" i „Amerykę Echo", ponieważ „Przewodnik Katolicki", „Kurjerek" i „Ciemna Gwiazda" są do usług bezwatydnego i żądnego dolarów kleru.

Życzę Wam Sz. Obywatele, aby prasa Wasza na niwie prawdziwej walki z fałszem przyniosła jaknajobfitsze plony.

Kreślę się z szczerem uznaniem

Czytelnik „Stamford.

Czy jazda na ski jest łatwą niech powie powyższa rycina

Pończochy malowane ręcznie są obecnie bardzo modne w Palm Beach, Fla.

Polska i Ruska Fabryka
HARMONIJ
Harmonje wszelkich systemów
Warszawskie, Chromatyczne i Piano, wyrabiamy we własnym składzie. — Gwarantujemy na 10 lat. Wszelkie reparacje i nastrojenia harmonij wykonujemy starannie i szybko. — Najlepsze sprowadzanych harmonij, cena od $12 do $60.
Piszcie po katalogi
VOLGA ACCORDION MFG. CO.
429 East 14th Street, New York, N. Y.

Z BROOKLYNA

„ICH CZWORO"

Taka jest nazwa przepięknego dramatu, napisanego przez genjalną naszą Gabrjelę Zapolską. Czytałem ten dramat niedawno temu i dziwię się, że się na naszym Greenpoincie jeszcze nie znalazło towarzystwo, któreby zaryzykowało wystawienie tak pięknego utworu. Nasza polonja na Greenpoint jest umysłowo rozwinięta, inteligentna i z pewnością przyszłaby wysłuchać i zobaczyć rzecz poważną, o której, przyszedłszy z przedstawienia do domu, można rozmyślać.

Ale widzę, że odbiegłem od przedmiotu. Nie chciałem bowiem pisać o "Ich Czworo" — Gabrjeli Zapolskiej, tylko o innej czwórce, którą słyszałem w ostatni piątek w Domu Narodowym Polskim na Greenpoint, dokąd zaszedłem przypatrzyć się próbie sztuki "Pójdźmy do Piłsudskiego", która wystawia Komitet im. Józefa Piłsudskiego w Brooklynie, dnia 22-go marca, t. j. w następną sobotę na scenie Domu Narodowego Polskiego na Greenpoint, przy Driggs Ave. i Eckford St. Przyszedłem, przyznaję się z pewnem niedowierzaniem, ale mogę powiedzieć, że się zawiodłem. Nieboszczyk rzymski Cezar powiedział: Veni, vidi, vici — t. j. przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem. A ja, grzeszny śmiertelnik powiadam: Veni, vidi, victus sum. To jest: przyszedłem, zobaczyłem, zostałem zwyciężony! Tak, proszę. Bo to "Ich Czworo". Przyszedłem kwadrans po ósmej. Siadam cicho w kąciku. Próba się zaczyna. Prowadzi ją w zastępstwie autora sztuki B. Hrona, p. A. Korczyński, znany śpiewak i amator teatralny. Grają. Widzę, że nie próbują, oni już grają i to dobrze grają. A tu jeszcze tydzień do przedstawienia. I za chwilę słyszałem "Ich Czworo" — kwartet. Muzyka profesora J. Mroza. Prowadzi ciocia Zosia, w osobie panny Hawrylak, pięknie jej sekunduje pruski leutnant — p. Kraut. Duet piękny, słucham a tu się otwiera okienko i „wtrąca się" druga para (panna M. Mróz i p. A. Korczyński) — robiąc dowcipy na temat starszej pary zakochanych, stojącej przed niemi.

Było wtedy "Ich Czworo", ale jak oni śpiewali. Już skończyli, już i Borski — p. Jan Lewandowski wszedł na scenę z powinszowaniem, a ja jeszcze słuchałem. Wreszcie się ruszyłem, i sypię do p. Mroza z prośbą o pozdrowienie. Ten, co prawda, bardzo grzecznie odesłał mnie do p. Korczyńskiego. Podszedłem, prosiłem, niestety na darmo! Proszę pana — powiada — my tu nie możemy bawić całą noc. Siadaj pan. I usłyszysz pan więcej. Ha, niema co, myślę sobie, siadam i słucham. Wychodzi Kazia. Rola, którą przyjęła pani Z. Posseltowa, ale którą z przyczyn podobno nie od niej zależnych, zmuszona była odać. Przyjęła tą niewdzięczną rolę z zastrzeżeniem, że tylko dla Komitetu im. Józefa Piłsudskiego gra, znana naszej polonji amatorka, pani Boryszewska. I chociaż rolę po raz pierwszy czytała, było można wyczuć, że rola ta jest w tak dobrych rękach, od których lepszych trudno by znaleźć. A potem przyszedł duet. Co za duet. Jeszcze brzmi mi w uszach melodja, jeszcze słyszę słowa: "Chłop, robotnik, polski żołnierz

Kochają ziemię swą."

bo tak oni śpiewali. I śpiewał nie kto inny, tylko nasz "słowiczek" z Greenpoint'u, znany i w New Yorku — panna Mania Mróz i jej partner, p. A. Korczyński, baryton, znany z estrad koncertowych, głos miękki, sympatyczny, wkradający się po prostu w serca słuchaczy. A ja słuchałem, słuchałem i słyszę jeszcze: "Chłop, robotnik, polski żołnierz" i t. d.

Wreszcie ocucił mnie z marzeń głupiasta żołnierza Wojtka — "a dyć to nie wypodo, żeby tak pana kaprala po pysku prali". Widziałem jak Wojtus golił pana kaprala, słyszałem ich wesoły kuplet, gdzie narzekają na "suszyznę w Hameryce" i przyznają, że głupiasz Wojtek i cwaniak kapral tworzą doskonałą parę (pp. Wiśniewski i Hron). Widziałem, jak sołtys (p. Martin) przyprowadził na postronku nieszczęśliwą Kazię, słyszałem jej spowiedź, łzy mi w oczach stanęły, i — wyszedłem. I za mną goniło zakończenie sztuki: "Jeszcze Polska nie zginęła", śpiewane przez amatorów chórem.

Wyniosłem z tej próby wrażenie, że Greenpoint może być dumny ze swoich amatorów, że powinni wszyscy mieszkańcy Greenpoint'u i okolicy zobaczyć przedstawienie urządzone przez Komitet im. Józefa Piłsudskiego, dnia 22-go marca, na scenie Domu Narodowego Polskiego, przy Driggs Ave., w Greenpoint i że Greenpoint i przed gośćmi z New Yorku, którzy na nas trochę przez ramię patrzą, się nie powstydzi.

Dajmy sobie więc słowo, że dnia 22-go marca pojedziemy na Greenpoint wysłuchać:

1) Mowy ob. J. Rysieckiego, o celach Komitetu im. Józefa Piłsudskiego;

2) Zobaczyć i usłyszeć obraz dramatyczny w dwóch odsłonach, p. t. „Pójdźmy do Piłsudskiego";

3) Zobaczyć żywy obraz "Hołd Polsce", który jej składa pierwszy jej obywatel, marszałek Józef Piłsudski.

A potem zabawimy się po przyjacielsku przy dźwiękach orkiestry prof. J. Mroza, choćby do rana.

SŁAWEK.

Oddział „Pod Jeden Sztandar" No. 32 Z. S. P. urządza Wieczorek Familijny, w sobotę, dnia 22 marca br., w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku. Muzyka doborowa. Początek o godzinie 7:30.—

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
102 B — Eckford St.
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Greenpoint 5318

25 lat służby dla okolicy świadczy o naszej zdolności
w Aptece Czerwonego Krzyża
682 Third Ave., corner 21 Street
(Red Cross Pharmacy)
M. PRYLUCK Ph. B. prop.
Znajdziecie obsługę, sumienność i akuratność. — Recepty wykonywa się z największą starannością.

ASTORIA, L. I.

Baczność Członkowie Stowarzyszenia Mech. Pol.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich członków Stowarzyszenia Mechaników Filja w Astoria, L. I., że w sobotę, 22go marca br. o godzinie 7:30 wieczór w sali ob. Ciesnielewskiego na rogu 8th Ave. i Welsey Street, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Filji. Uprasza się przeto wszystkich członków o bezwarunkowe przybycie — sprawy bardzo ważne.

Cześć!

S. ROSEN, Przedstawiciel.

W niedzielę, dnia 23go marca, br., w kościele św. Krzyża, 161 15ta ul., w South Brooklynie, o godzinie 11:30 przed południem wypowiem nader pouczającą naukę na temat: „Jak powstał kościół rzymski".

Wstęp do kościoła wolny.

Tegoż dnia o godzinie 3ej po południu odbędzie się wieczorek naukowy, na którym wygłoszę odczyt na temat: "Jaka jest różnica pomiędzy spowiedzią uszną, a ogólną?" — Wstęp wolny.

Goście mile widziani.

Ks. W. Trzepierczyński.

GREEN STREET ARCADE

Mary Carr w "On the Banks of the Wabash". Historja biednego artysty, który opuścił żonę i dzieci. Jego dorosła córka, zakochała się w młodym synu kapitana morskiego z czego wywiązuje się bardzo piękny romans. — W sobotę dziesiąty epizod "The Son of Tarzan" i komedja "In Bed the Sailor".

Glenn Hunter w "Grit". Pierwszy epizod serji "The Telephone Girl" i komedja "Should Poker Players Marry?"

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wiecór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 895
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
8 do 9 rano, 1 do 3 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
767 Fourth Ave. BROOKLYN, N. Y.
blisko 22rd Street

Telephone, 0499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
od 7 do 8 wieczór
W niedziel etylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie
568 Leonard St. blisko Nassau Av. Od 1 do 3 popołud. Od 6 do 8 wieczór
116 North 9th St. blisko Berry St. Od 9 do 10 rano Od 6 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 2785, 2403

Telefon, Greenpoint 2379
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OPIŚOWE.
1 do 3 popołudniu i 6 do 8 wieczór
W niedziele od 8 do 10 rano
173 Martonpolitan Avenue
Dom Usford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Korzystajcie z tej sposobności!
NAJLEPSZE BUCIKI
Największy wybór
Najniższe ceny
W mym składzie już od wielu lat można było wybrać najlepsze buciki, najmodniejsze i które noszą się najdłużej i są zawsze wygodne. Teraz z powodu wyjazdu do Europy wyprzedaję mój najlepszy towar, po cenach niesłychanie niskich.
Skorzystajcie z tej okazji nabycia obuwia najlepszego wyrobu po cenie bardzo zniżonej. Kupcie przynajmniej po parze bucików dla siebie i dla każdego członka rodziny, gdyż sposobność taka nie przydarzy się wkrótce.
S. POCIUNAS
127 Grand Street, róg Berry Street
Brooklyn, N. Y.

SKARBIEC WIEDZY

prowadzi

HAKI-BEY

Trzeba się uczyć — upłynął wiek złoty.
I. KRASICKI.

W dziale niniejszym zamieszczać będziemy co tydzień w niedzielę szereg pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będziemy odpowiedzi. Jeżeli czytelnik sam znajdzie odpowiedź — tem lepiej.

Dział ten należy traktować jako pobudkę i zachętę do samokształcenia się. Nie traćmy bezowocnie drogiego czasu. Kilka chwil, poświęconych dzisiaj pracy nad sobą, dadzą po pewnym czasie pokaźną sumę wiedzy.

Kształćmy siebie i zachęcajmy do kształcenia innych bo Wiedza — to potęga. Bądźmy potężni!

ZYCIORYSY WIELKICH LUDZI

Kim był Platon? Jakie pozostawił po sobie dzieła? Jaką głosił naukę?

Platon, urodzony w 427 roku przed Chrystusem, był potomkiem możnej, arystokratycznej rodziny greckiej. Dzięki wysokiemu urodzeniu i nadzwyczajnym zdolnościom umysłowym, przed Platonem rozpościerała się świetna karjera w politycznem życiu Grecji. Młody Platon poszedłby niewątpliwie utartą drogą, po której śli wszyscy żądni władzy arystokraci ateńscy, gdyby los nie zetknął go z głoszącym wtedy swą naukę na ulicach miasta Aten Sokratesem. Wielki ten mysliciel zrobił tak potężne wrażenie na Platonie, że postanowił on wyrzec się zupełnie karjery politycznej i poświęcić się całkowicie filozofji, to jest nauce, która usiłuje zbadać, czem jest świat i jakie powinno w nim być stanowisko człowieka.

Osądzenie i skazanie na śmierć Sokratesa do tego stopnia wstrząsnęło Platonem, że po śmierci swego ukochanego nauczyciela opuścił on Grecję, udając się na dobrowolne wygnanie. W obcych krajach zbierał on skrzętnie swe spostrzeżenia, wgłębiał się w naukę Sokratesa, bogacił się w wiedzę przez wczytywanie się w dzieła innych mędrców i filozofów i wreszcie po latach nieobecności wrócił do kraju rodzinnego. Po powrocie założył zaraz szkołę własnej filozofji w ogrodach Akademji ateńskiej, gdzie na wykładach i dysputach z licznemi uczniami spędził większą część życia. Nauka jego ściągała mu uczniów z najodleglejszych części Grecji. Najgenjalniejszym z nich okazał się w przyszłości Arystoteles, którego nauka panowała w późniejszych szkołach Europy i Azji prawie przez dwa tysiące lat.

Platon pracując nieprzerwanie do końca swego życia, umarł w roku 347 przed naszą erą, mając lat 81.

Wielki ten myśliciel pozostawił po sobie liczne dzieła, pisane w formie dyskusji, tj. pytań i odpowiedzi, przez co otrzymały one nazwę Djalogów. W Djalogach tych najczęściej występuje Sokrates, przez którego usta Platon wypowiada nietylko myśli swego nauczyciela, ale i swoje własne — wszystkie nacechowane wielkim genjuszem i przepastną głębią w ujmowaniu przedmiotu.

Do najcelniejszych utworów Platona należą: „Republika", w której autor daje swoją koncepcję państwa idealnego; „Fedon"— zawierający przedśmiertną rozmowę Sokratesa z uczniami o nieśmiertelności duszy i „Bankiet" — rozprawa o idealnej, duchowej miłości (miłość platoniczna).

Platon nie tylko wierzył w życie pozagrobowe. Wierzył i nauczał on, że żyjemy nawet przed narodzeniem się. „Nasze ideje, nasze przeczucia są tylko przyniesionem na ziemię doświadczeniem z bytów poprzednich. Nasza tęsknota za wiecznem istnieniem jest tylko dowodem, że istnienie to było już przedtem i będzie potem. Człowiek, którego dusza z wyższego pochodzi świata, czuje się, jakby w więzieniu w tym świecie zmysłowym i do wyższego tęskni i dąży ku niemu, dopóki doń nie powróci. Według Platona — nie uczymy się na ziemi nic nowego. Przypominamy sobie tylko to, co było w życiu przedziemskiem. Rozum z siebie żadnych pojęć nie wytwarza — on je tylko odtwarza. Rozum przypomina sobie idee piękna, człowieczeństwa, dobra, sprawiedliwości, gdyż był czas, kiedy rozum idee te oglądał. Nim się bowiem dusza z ciałem połączyła, żyła błogo i szczęśliwie w świecie wiecznych idei; wtedy je poznała i one wryły się w nią tak głęboko, że nawet sprzygnięcie duszy z ciałem nie może ich w zupełności wymazać.

Doktryny filozoficzne Platona wywarły głęboki wpływ na późniejszą myśl ludzką i wpływ ten daje się odczuwać po dzień dzisiejszy. Pisma Platona w literaturze filozoficznej świata zajmują jedne z pierwszych miejsc, wyróżniając się pięknością formy oraz siłą i obrazowością wyrażanych myśli.

Philadelphia i okolica

W auditorjum kościelnem przy Pinę ul., pomiędzy S. 4 i 5 ulicami dnia 23go marca, 1924 r., o godzinie 11-ej przed południem, ks. J. Sztuk wypowie naukę:— „Będzcie gotowi!", a o godzinie 7:15 wieczorem: „Skutki Upadku". Wszyscy są proszeni na te ważne zgromadzenia.

Wstęp wolny.

WIELKI WIEC LUDOWY

Za inicjatywą Okręgowego Komitetu Związku Socjalistów Polskich, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 marca, o godzinie 7:30 wieczorem w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave., Wielki Wiec Ludowy, na którym przemawiać będzie znany Polonji powszechnie znakomity mowca, tow. Jan Trzaska, wieloletni pracownik na niwie społecznej i organizator Oddziału Związku Socjalistów Polskich, z Lowell, Mass.

Wstęp wolny.

O przybycie prosi Polonję
KOMITET.

Towarzystwo Bratniej Pomocy imienia Józefa Piłsudskiego w Filadelfji, Pa.
urządza
W NIEDZIELĘ, DNIA 23-GO MARCA 1924 ROKU
o godzinie 3-ej po południu
NA SALI 507 YORK AVE. (N. 5 ulica)

WIELKI OBCHÓD

z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego na które złożą się: Mowy — mówców znanych miasta Filadelfji; Chór Moniuszko; Deklamacje; Spiewy RODACY! Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału i uczczenia godnie wskrześciciela Polski. KOMITET.

WIECE SENATORA WOŹNICKIEGO

MOOSUP, Conn. — Sobota 22 marca, o godzinie 3 popołudniu, w sali J. O. O. F., przy Prospect ulicy.

JEWETT City. — Sobota, 22 marca, o godzinie 8 wieczór, w American Polish Corporation Hall, 28-38 Main St.

PROVIDENCE, R. I. — Niedziela 23 marca, o godzinie 1:30 po południu, w sali Lyra Brown Nickelson Hall, róg Delaine i Appleton ulic.

CENTRAL FALLS. — Niedziela 23 marca, o godzinie 7:30 wieczór, na sali Pułaskiego, przy Mill ulicy.

WOONSOCKET, R. I. — Poniedziałek, 24 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Związkowej, 111 High ulica.

TAUTON, Mass. — Wtorek 25 marca, o godzinie 7:30 wieczór, w Polish Corporation Hall, 316 Bay ulica, róg Fourth ulicy.

WARREN, R. I. — Czwartek, 27 marca, o godzinie 7:30 wieczór, na sali T-wa św. Józefa, pn. 132 Child Street.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service) otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób:

MROCZEK Paweł, ostatnio zamieszkiwał w Hammond, Ind., Box 517.

ZMITROWICZ Michalina, ostatnio zamieszkiwała w New York City, 423 Water St., poszukiwana przez syna Konstantego.

BOGUSŁAWSKA Marja, KRUSZYŃSKA Stanisława i POLAKOWSCY Stanisława i Kazimiera ze wsi Zebry, gm. Szczyczyn, z. Łomżyńska.

SIMKA Wasyla, syna Cyprjana Simka, liczący około 50 lat i SIMKO Zofji, z domu Woźniakówny, liczącej około 48 lat, wyjechałych przed 20 laty do New Yorku, z Kałusza, Małopolski Wschodniej, wraz z synem Wasylem.

KALIKOWSCY B., Jadwiga, Felicja i Stefanja, z Mantzów, ostatnio (około roku 1912) zamieszkujących w Hartford, Conn.

KOWALCZYK Wanda, wyjechała do Ameryki w 1923 r. z z Kaliskiej, pow. Sieradzkim, wsi Dąbrowa. Około r. 1914 mieszkała w Detroit, Mich., gdzie miała zakład krawiecki.

JAKOBCZAK Wojciech, ostatnio zamieszkiwał w Morgan, Penn.

OWIDZKI Aleksander, który wyjechał z Lublina kilkanaście lat temu.

THOMPSONVILLE, CONN.

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamia się całą Polonję w Thompsonville, że odbędzie się specjalne zebranie dnia 23 marca, t. j. w niedzielę, o godz. 1:30 po południu w Domu Narodowym „Wawel", w sprawie sprawozdania i wyświetlenia przebiegu wiecu senatora Jana Woźnickiego i zarazem wyjaśnienia, po co był wzywany komitet do adwokata, kto i jak się starał za rozbiciem wiecu senatora Woźnickiego.

Każdy interesujący się sprawą ją, powinien przybyć na to zebranie.

KOMITET.

KAŻDY CHORY

na katar, chroniczne zatwardzenie, gazy, brak apetytu, nerwowość, ból i zawrót głowy, niedomaganie wątroby i nerek i na wszystkie inne choroby powstające z chronicznego zatwardzenia, a chcący być zdrowym, niech użyje nowe złotowe lekarstwo.

KATRO-LEK

Tak mówi Jan Masłowski z Bostonu. Który sam cierpiał na wszystkie te niedomagania żołądkowe. Po KATRO-LEK proszę pisać do wynalazcy, W. Wojdak, Drug Co., Boston 12, Mass. Potrzeba agentów.

Podaje do wiadomości Szan. Polonji, że otworzyłem nową restauracje pn. 208 East 14th Street, New York City. O łaskawe poparcie uprasza,
M. S. GŁÓWKA
WŁAŚCIEL

THE ORIGINAL GENUINE SANTA MIDY
Bezpieczniki zabezpieczcie się przeciwko wszystkim wątpliwym czynym chcieniom
SANYKIT
Zabezpieczenia dla mężczyzny lekko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wysłuje tubka za 25c. (i) $1.00. 1t wszystkich aptekarzy lub San-T-Kit
92 Beekman St., Dept. B, New York
Pisecie po cyrkularze.

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pismie listów podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
EZAMINACJE
217 East 12th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKCJE NA FORTEPIANIE

jakoteż pozwolenstwo studjowania posa lekcje w domu nauczycielki udziela.
J. Godlewska 144 York St.
New York City N. J.

(Zgłoszenia od 4 do 6 popoł.) Schools.

RODACY! Udzielam lekcji wieczorami mówić, czytać, pisać, i rachować po angielsku lub po polsku: 25 centów i 50 centów za godzinę. P. Wieliewski; 12 Wilson Ave., Brooklyn, N.Y. Wilson Ave., Flushing Ave. i Union Ave. tramwaje dowożą do miejsca. (21.28 sak.)

Praca dla Kobiet
(Help wanted Female)

OPERATORS i Menders, na białe marynarki i fartuchy. The Citizen's Coat & Apron Supply Co., 503 West 37th St.

DZIEWCZYNA potrzebna dla młodego bezdzietnego małżeństwa, zajęcie dwa pokoje i łatwe gotowanie. Zgłoszenia, 4781 — 86th St., Brooklyn. Telefon, Benson hurst 8342.

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

DOŚWIADCZONYCH Seaple Lasters i do ogólnej roboty szewców potrzeba, także operatorów do ogólnej roboty na Stitchdown bootkach i sandałkach. Jefferson Shoe, 84 South St., Brooklyn. (22m)

ROBOTNIKÓW do czelnowych dzielecych wózków stała praca. Hoedt Granger Co., 850 Fulton St., Brooklyn. (22m)

OPERATORS i Menders, na białe marynarki i fartuchy. The Citizen's Coat & Apron Supply Co., 503 West 37th St.

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

AUTOMOBIL S .G. V. marki który kosztował $4,550 w 1916 roku, teraz sprzedam za $400. Limousine Body, wszystko aluminium ma Self Starter, także Generator, elektryczne światła, wszystko Cord Tires mało używane, wszystko odnowione. Jest maszynerja prawie nowa. Junlewicz, 152 Avenue C (Bodnar) 311 10th Street's, New York. (22m)

AUTOMOBILOWY interes do sprzedania, wielkie machoń, stoły, skale, automobilowa prowadzona przez siedem lat, tanio z powodu nieporozumienia spólnikow. 214 Porter St., Jersey City, N. J.

BUCZERNIA do sprzedania z powodu choroby. 355 Flushing Ave., Brooklyn. (23a)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż z powodu choroby. 123 Chapel Street, Newark, N. J. (26a)

BUCZERNIA, grosernia i delikatesen sklep do sprzedania, kompletne nowoczesne urządzenie. Interes wyrobiony, polsko-amerykańska klijentela, sprzedam tanio; po bliższe szczegóły proszę się zgłosić do Mr. M. W. General delivery. Linden, N. J. (22a)

BUCZERNIA do sprzedania. 694 East 14th Street. (23a)

BUCZERNIA i grosernia z pokojami dzielnicy, interes wyrobiony od dwunastu lat, trzy pokoje w tyle rent $35, do sprzedania z powodu innego interesu. Zgłoszenia, 403 Walnut St., Newark, N. J. (23a)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes dobrze wyrobiony. Zgłoszenia: Clark, 1141 Sat., róg 12th St., Jersey City, N.J. (24a)

BUCZERNIA do sprzedania, z powodu wyjazdu do innego miasta, kuchnia do wyrobów, elektryczne maszyny; cash register lub przyjmę spólnika, 193 (Green St. Greenpoint, Brooklyn. (24a)

CANDY i Cigar sklep na sprzedaż, interes z gazetami także, ruskie lub polskie. Murano, 511 Market St., Newark, N. J. (28a)

CANDY, Cigar i Stationery sklep na sprzedaż. 119 Berry St., Brooklyn. (26a)

CANDY, Cigar i Stationery do sprzedania, między fabrykami, obrót tygodniowy, rent $160 do 5?0, rent 125, 82 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (25a)

CANDY Store sprzedaży cygar i frank furtery, na sprzedania, 151 Montgomery St., Jersey City, N. J. (28a)

CANDY, Cigar i Stationery Store na sprzedaż, cztery pokoje z tyłu, 425 W. 26th St. (28a)

CANDY Store do sprzedania, Zgłoszenia, 75 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn. (27a)

CANDY i Stationery Store do sprzedania z powodu Brugiego interesu 206 Monroe St., Hoboken, N. J., naprzeciw szkoły. (22a)

CANDY, Cigar i Stationery sklep do sprzedania, bardzo ładna okolica i dobry interes, 460 Broad St., Bloomfield, N. J.

CANDY store z 3 pokojami, z tyłu, naprzeciw publicznej szkoły do sprzedania z powodu wyjazdu; 207 N. 5th St., Brooklyn. (22a)

CANDY store do sprzedania z powodu kupna farmy. Zgłoszenia: 101 N. 7th St., Brooklyn. (24a)

CANDY i stationery sklep z 3 pokojami do sprzedaż z powodu wyjazdu, w polskiej dzielnicy. 118 Essex St., Jersey City, N. J. (24a)

CANDY Store do sprzedania, cena $450, bilsko skoły 689 Fifth Ave., róg 21st St., Brooklyn. (27a)

CANDY Store do sprzedania, Zgłoszenia, 172 Franklin St., Brooklyn. (27a)

DOBRA sposobność do nabycia piece kuchennego, sprzedam lub zamienię z małą dopłatą, 198 — 21 St., Harrison, N. J. Władysław Norwid. (24a)

DOBRA sposobność dla prędkiego kupca. Restauracja do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Interes dobrze wyrobiony, tani rent. 549 Market Str., Newark N. J. (25a)

DO SPRZEDANIA meble i wielki fonograf z pokoi jasnych. 8 pokoi 64 Willet St., yardowy dom, 3 piętro, pokoi 6 (22a)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż, dobrze wyrobiony interes, cena przystępna, tani rent 154 Bedford Avenue, Brooklyn. (26a)

GROSERNIA i buczernia razem z domem lub osobno do sprzedania, obrót tygodniowy $800 62 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (26a)

GROSERNIA i Candy Store do sprzedania. 147 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (26a)

GROSERNIA i delikatesen i candy store na sprzedaż za umiarkowaną cenę z powodu wyjazdu na farmę. 143 No 11th St., Brooklyn. (22a)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania z powodu innego interesu, dzielnica polska, interes wyrobiony od sześciu lat, cena przystępna. 116 So. Orange Ave., Newark, N. J. (26a)

GROSERNIA i Delikatesen sklep lesne na dwa lata, sprzedaję z powodu innego interesu. Zgłoszenia o każdej porze dnia do. 186 Avenue A, New York. (22a)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania w polskiej dzielnicy z ważnych przyczyn, cena przystępna. 722 Fifth Ave., Brooklyn. (22a)

ICE Cream Parlor i Stationery sklep do sprzedania, latwiejsze pietnaście lat, także dla prędkiego kupca. Zgłoszenia, 264 Driggs Ave., Brooklyn. (22a)

KLIKA doświadczonych mężczyzn potrzeba do pracy, praca skórzanych pasków do walizek. New York Handle Co., 5-7 Chrystie St., róg Canal St., New York. (25a)

LUNCH Room i Cafe, dobra sposobność dla Polaka, cena przystępna. Zgłoszenia popołudniu, 19 Bushwick Avenue, Brooklyn. (26a)

MEBLE z trzech pokoi do sprzedania, można zamieszkać, rent $25. A. Czerwiński, 494 Bloomfield St., New York. (E. 8th St), czwarte piętro. (22a)

MEBLE do sprzedania z trzech pokoi, można zamieszkać, rent tani. Zgłaszać się N. Lubienicz, 222 East 3rd St., Room 10, New York City. (22a)

MEBLE do sprzedania z dwóch pokoi, można zamieszkać, tani rent. Zgłaszania od trzeciej do siódmej wieczorem, 323 E. 11th St., New York, tylko dom na dole, pierwsze drzwi na prawo. (22a)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, rent $15.50. 172 E 16 St., Room 23. (22a)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać, rent tani lub wynajmie dwa pokoje umeblowane dla bezdzietnej rodziny lub dwóch panien. Zgłoszenia do południa; wieczorem Adam, 149 E. 4th St., do bluza. Telefon, Orchard 9972. (22a)

NA SPRZEDAŻ grosernia i buczernia, tanio, z powodu wyjazdu do Kraju. Interes wyrobiony od dwudziestu lat. 281 West Kinsay St., Newark, N. J. (27a)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

POLL Room z siedmiorna stołami, dobrze wyrobiony interes, korzystna sposobność dla prędkiego kupca. Zgłoszenia do piątej po południu, 130 Avenue A, wieczorem pn. 52 East 19th St., Bayonne, N. J. (22m)

PIEKARNIA i lunchroom do sprzedania w centrum Greenpoint. Cena $3000.— Zgłoszenia Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn. (24a)

PIEKARNIA w Jersey City Heights, wypieka amerykański słodki towar (cakes), dobrze wyrobiony interes, kartelnie do sprzedania, dobry dochód. Ford do rozwożenia, maszyna do mieszania, gotówki $2,500, reszta na spłaty miesięcznie. Zgłoszenia, 606 Halsowna, M. Bidyk, 320 E. 156th St., Bronx, N. Y. (28a)

PIEKARNIA do sprzedania; zgłoszenia C. Czepiński, 223 Bayway, Elizabeth, N. J. (22a)

PIEKARNIA na dwa piece w polskiej okolicy przyznaczony wielki dochód do sprzedania z powodu nadmiaru pracy lub przyjmę spólnika. Krygier, 590 Manhattan Ave., Brooklyn.

RESTAURACJA do sprzedania w bardzo dobrem miejscu w pobliżu Domu Narodowego w New York. Zgłaszać się listownie, W. J. c. o. Nowy Świat. (23a)

SALON i restauracja do sprzedania, bardzo tanio z powodu zmiany interesu w polskiej dzielnicy. 69a Third Avenue, Brooklyn. (27a)

SKŁAD reperacji i czyszczenia na sprzedaż. Hoffmen Press Machine. 570 Fourth Ave., Brooklyn. (23a)

SALON ze salą do tańca na sprzedaż z powodu nieporozumienia między spólnikami. 322 Monroe St., Hoboken, N. J. (26a)

SKŁAD krawiecki z mieszkaniem, tani rent, dużo roboty, sprzedaję z powodu choroby, wyjeżdżam do Europy. 425 East 6th Street. (20, 22a)

WYPRZEDAŻ

damskich wiosennych palt
Ceny od $6.75 i wyżej

Gwarantujemy modny krój i gatunek materjałów.

KANTOR BROS.

560 Grove Street
Jersey City, New Jersey (23a)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

„Bargains" w różnych sekcjach South Brooklyn i Maspeth, L. I. i N. J.

$1,900 gotówki kupi trzyfamilijny drewniany, 14 pokoi, cena $7,500.
$1,500 gotówki kupi trzyfamilijny, cena $8,500, lota 25 x 100, rent $1,000 rocznie.
$1,500 gotówki kupi jednofamilijny drewniany, cena $6,500.
$1,500 gotówki kupi dwufamilijny drewniany, elektryka, cena $6,500.
$2,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, wszelkie ulepszenie, zajazd, miejsce na garaż, cena $8,500.
$2,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany, cena $11,000, rent $1,300 rocznie.
$2,000 gotówki kupi dwufamilijny drewniany narożny, flatbush sekcja, lota 30 x 100, wszelkie ulepszenia, cena $9,000
$3,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $1,340 rocznie, cena $11,000.
$3,000 gotówki kupi dwufamilijny drewniano-murowany miejsce na garaż, cena $7,500.
$3,000 gotówki kupi sześciofamilijny drewniano-murowany, flatbush sekcja, rent $2,000 rocznie, cena $12,000.
$5,000 gotówki kupi, elektryka, lota 32x80, rent $2,300 rocznie, cena $16,500.
$5,000 gotówki kupi czterofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, 24 pokoje, cena $18,500.
$5,500 gotówki kupi sześciofamilijny murowany, rent $1,890 rocznie, cena $13,500.
$5,500 gotówki kupi trzyfamilijny, Park Slope sekcja, elektryka, rent $1,500 rocznie, cena $18,000.
$5,500 gotówki kupi dwufamilijny, 11 pokoi, Park Slope sekcja, elektryka.
$5,500 gotówki kupi sześciofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $1,880 rocznie, cena $15,500
$4,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $2,320 rocznie, cena $16,000.
$4,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, w Bay Ridge sekcji, zajazd, miejsce na garaż, wszelkie ulepszenia, rent $2,000 rocznie.
$4,000 gotówki kupi czterofamilijny murowany, Park Slope sekcja, rent $2,400 rocznie, cena $21,000.
$4,000 gotówki kupi czteromafamilijny murowany, cena $17,000, rent $2,400 rocznie.
$4,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany rent $2,220 rocznie, cena $17,000.
$4,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, elektryka, rent $1,800 rocznie, cena $14,000.
$4,500 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $1,500 rocznie, cena $12,500.
$5,000 gotówki kupi czterofamilijny murowany, zajazd, Bay Ridge sekcja, wszelkie ulepszenia, rent $3,000, cena $31,000.
$5,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany, rent $3,120 rocznie, cena $23,000.
$6,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $3,000, cena $17,000.
$4,500 gotówki kupi trzyfamilijny murowany garaż na jeden samochód, Bay Ridge sekcja, wszelkie ulepszenia, rent $2,600 rocznie, cena $17,000.
$8,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany, wszelkie ulepszenia, Bay Ridge sekcja, rent $5,500 rocznie, cena $31,000.
$8,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany, Park Slope sekcja, rent $3,000, cena $22,500.
$12,000 gotówki kupi ośmiofamilijny, wszelkie ulepszenia, lota 40 x 100, cena $47,500, rent $4,800 rocznie.
$12,000 gotówki kupi siedemnastofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, rent $8,000 rocznie, cena $66,500, zajazd wozu.
$15,000 gotówki kupi szesnastofamilijny murowany, Flatbush sekcja, wszelkie ulepszenia, lota 50 x 140, rent $13,000 rocznie, cena $85,000.
$12,000 gotówki kupi szesnastofamilijny murowany, Bay Ridge sekcja, wszelkie ulepszenia, rent $9,100 rocznie, cena $56,500.
$25,000 gotówki kupi dziewięciofamilijny czterey sklepy, Bay Ridge sekcja, cena $65,000, rent $10,600 rocznie

TOMASZEWSKI i JAŹWIŃSKI
Biuro Realnościowe
634 Fourth Avenue
BROOKLYN, N. Y.
(24a)

$60 LOTY, blisko stacji kolejowej, miary 50 x 150, bez budowli, 3 mile od miasta, wszystkich lot $300 w Farmingdale, stosowne na farmy podowli drobiu, blisko miasta, łatwe spłaty, 17 fabryk, sklepy, publiczne szkoły, kościoły, teatry, domy tańcowe, na rent, cztery pokoje i wanna, $2,350, tytuł posiadłości bezpłatny. Przyjdźcie po szczegóły: Ideal Realty Co., Tower Company, 71 Broadway, Room 1305, New York City. (22a)

ORIEM lot 20 x 111'5 w miejscu do sprzedania w Roselle Park, N. J., dobre dla budowniczego, cena przystępna. Zgłaszać się do M. Pusrytski, 369 Bedford Ave., Brooklyn. (t f n)

DOBRA sposobność dla dwóch spólników lub dwój rodzin; dla rodziny starości sprzedaje się bogatą farmę, 780 akrów, 250 akrów orzego pola, reszta zarośnięta i budownicy las, duża rzeka, gdzie można łapać ryby ładny duży sad śliczny dom, 14 pokoi, stodoła dla krów, stajnia dla koni wozów i maszynerja, duże shoka, kurniki i inne zabudowania, 40 sztuk registrowanego bydła, zegistrowany buhaj, 6 koni, 400 kur, 10 świń, wszystka maszynerja, która jest potrzebna na dużej farmie, dwie i pół mili do miesta i kościoła, szkoły przy farmie, cena $17,000, gotówki $6,000. Owdey, 194 Avenue A blisko 12th New York. (23a)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
poleca następujące "Bargains"

2 fam. murowany, po 5 pokoi i wanny, nieduża farma, cena $9,000, wpłaty $3,000 rent $1,080.
3 fam. drewniany, po 6 pokoi i wanny, elektryka, blaise ziewy, cena $13,000, wpłaty $4,000, rent $1,644.
6 fam. murowany, po 5 pokoi i wanny, dom w bardzo dobrym stanie, cena $16,500, wpłaty $4,500, rent $1,520.
8 fam. murowany, po 5 pokoi i wanny, cena $20,000, wpłaty $5,000, rent $2,700.
10 fam. murowany, po 5 pokoi, gorąca woda, cena $20,500, wpłaty $5,500, rent około $3,000.
15 fam. murowany, po 4 pokoje i wanny, gorąca woda, cena $28,000, wpłaty $7,000, rent $4,000

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU: 126 East 16th Street przy First Avenue
W BROOKLYNIE: 11 Diamond Street 204 East 57th Street Przy Drugs Avenue
W NEW YORKU: Naprzeciwko Konsulatu.

14 fam. murowany dom, trzy sklepy, blisko Meeker Ave., cena $42,000, lata 5 x 8 (t f n)
8 fam. murowany dom, cena $22,000, gotówki $7,000, lota 40 x 135 po część pokoi i wanna, elektryka, parowe ogrzewanie, garaż na 3 zajazd na samochodów, dzielnie stóp szeroki, rent rocznie $4,920, w najpiękniejszej części Brooklyn.
5 fam. murowany dom ze sklepem, dom nowszy, rent $2,000, gotówki $6,000, elektryka, blaise ziewy, wanny, dom dzielnie lat stary i w najlepszym porządku, skorzystać z interesem.
2 fam. murowany narożny dom, cena $10,000, gotówki $3,000, garaż na dwa samochody, jednaście pokoi i dwie wanny.
2 fam. domek z garażem na dwa samochody, w Maspeth, za $9,000, gotówki $2,500, lota 50 x 100 elektryka jednaście pokoi i dwie wanny.

K. F. KRYGIER
Polskie Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracje wszelkiego rodzaju.
590 Manhattan Ave. B'klyn, N. Y.
Biuro otwarte od 9 rano do 8 wieczór.
W niedziele i święta od 10 rano do 8 pp.
(23a)

FARMA

135 akrów dom sześciopokojowy, z wodą, stodoła, spichlerz, garaż, stajnia, kurnik, sad owocowy, 80 akrów ziemi pod uprawę 20 akrów lasu, 2 akrów pastwiska, 4 krowy, 2 buhajki, 3 konie, maszyny rolnicze, Ford pięciopasażerowy, wpłaty tylko $1,500, reszta na łatwe spłaty, nie przyjmuj agentów, Zgłoszenia,

345 — 16th Street
IRVINGTON, NEW JERSEY
(23e)

NADZWYCZAJNA sposobność, nowy dom, sześciopokojowy, łazienka, elektryka, jeden akier dobrej ziemi, 12 drzew owocowych pięć minut do Albany i Rensselaer tramwajów szkoła, kościół, piękna okolica, cena $5,900, gotówki $3,000 właściciel na miejscu. Wiadomość w dr. Kallen, 73 8th Marks Place, New York.

FARMĘ przy mieście i wielkich fabrykach, 30 akrów ziemi dom ośmiopokojowy, 4 kurniki, stodoła, 2 inwentarnie lub hez, tanio dla prędkiego kupca z powodu wyjazdu do kraju. Po szczegóły zgłaszać się do właściciela, J. Prywarki Grocery Store, 1853 First Avenue New York. (22e)

"BARGAIN" hotel kompletnie umeblowany na sprzedaż, lota 40 x 116, cena $9,800, wiadomość Zgłoszenia, 1 Perry Saul, Maple Ave., North Beach, L. I. (23e)

DLA prędkiego kupca, 57-akrowa farma z zabudowaniami, $4,000 i 30-akrowa farma $2,300 Pisnęła po nową listę farm do, Kersiner, 214 Main Street, Flemington, N. J. (22e)

NORTH Arlington, naprzeciw szkoły publicznej na Ridge Road, $200 gotówki, $15 miesięcznie wybudzne cztero, pięcio lub sześcio pokojowy dom na łatwych warunkach. B. Meiser, 123 Liberty Street New York City. (31e)

DOBRA SPOSOBNOŚĆ ZAROBKU
Z powodu starości sprzedaje się śliczną farmę, położoną w mieście, 5 minut do dużych fabryk, stacji kolejowej i tramwaju, dom 14-pokojowy, z wszelkiemi ulepszeniami centralne ogrzewanie, wanny, blaise ziewy, wszelkie ustępy w domu duża stodoła dla krów i 6 innych dobrych budynków, oniecznemi i lodownia, maszyna do dojenia krów, maszyny do mycia i nalewania flaszek, traktor, 3 automobile, 3 automobile, maszyna, 3 elektryczne motory, maszyna do sadzenia i wybierania kartofli, 3 maszyny, mleko sprzedaje się detalicznie po 13 centów kwarta, dochodu 840 dziennie, 25 registrowanych krów, registrowany buhaj, 4 konie, 6 świń, 160 kur, sad, las i jeziorko na farmie, cena ziemia kosztuje, cena, cena na wszystko $17500, gotówki $5,500.
Farma, 50 akrów, dom 8-pokojowy i inne zabudowania, las, sad, 3 krowy, 1 koń, 100 kur, cena $3,000, gotówki $1,500.
S. POKUTNY
430 East 5th Street, New York City. (26e)

KAWALEK ziemi i zarobek na życie, dwieście pięćdziesiąt akrów, ślicznie kury i uprawiające jarzyny, $200 wpłaty, $15 miesięcznie, posiadłość położona blisko szkoły, stacja tramwajów i omnibusów, pięć centów przejazd do Newarku wybór, kilkadziesiąt domów, łatwe warunki. Właściciel, Room 401, 12 Liberty St., New York City. (31e)

NORTH Arlington, naprzeciw szkoły publicznej na Ridge Road, lot do budowy 25 x 100, $200 wpłaty, $15 miesięcznie, wszystkie ulepszenia, woda, gaz, elektryczność, chodniki, pozwolenie do natychmiastowego zacząwszy budowy. Ford dziennie, 25 registrowanych krów, registrowany buhaj, 4 konie, 6 świń, 160 kur, sad, las i jeziorko na farmie, cena ziemia kosztuje, cena, cena na wszystko $17500, gotówki $5,500.
Farma, 50 akrów, dom 8-pokojowy i inne zabudowania, las, sad, 3 krowy, 1 koń, 100 kur, cena $3,000, gotówki $1,500.
S. POKUTNY
430 East 5th Street, New York City. (26e)

DOMY
Trzy-familjne murowane domy z ulepszeniami w New Yorku, cena $5,500, gotówki $1,500, lata 20 x 100 każdy.
Jeseli chcecie kupić tanio dom, lote, posiadłość lub farmę w New Yorku, New Jersey lub Connecticut, zgłoście się do
N. GOLUB & N. KREGG
116 E. 7th St., New York City.
Otwarte wieczorem i w niedziele od dziewiątej do dwunastej.

Pełnej miary, wygodna farma za małą cenę
z hodowlą drobiu uprawą jarzyn.
Posiadłość własny dom wypłacisz miesięcznie jak czynsz. My wam pokażemy sposób.
$8000 kwadratowych stóp ziemi pod dobrą uprawę $250
125.00 wpłat;—$15 miesięcznie
Nasze ogłoszenie jest wielką oferta dla was. Nasza realność jest blisko New York, w najlepszem miasta. Piszcie lub zgłaszajcie się osobiście.
ROCKLAN, 208 Broadway, Room 311, New York City. (4e)

30% ZYSKU
Za $3,750 wpłaty, kupicie piękny sześciofamilijny, murowany dom w najdalszej części Brooklyna blisko stacji subway'u, mieszkania po cztery pokoje, wszystkie wolne, nowe wanny i umywalnie, elektryka, dom w bardzo dobrym stanie, miała wydatki, rent $2,620, cena $16,500.
Jeseli zamierzacie kupić lub sprzedać jakikolwiek dom, posiadłość, to dajcie nam sposobność obsłużenia was.
FELIKS POPŁAWSKI
BROOKLYN, N. Y. NEW YORK, N. Y.
16 Court Street 326 E. 14th Street
Room 53
Biuro otwarte codziennie do 7 wiecz. W niedziele od 10 do 2 po południu.
(t f n)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI
6 fam. dom i dwa sklepy, rent $2,180, cena $14,000, wpłaty według umowy.
6 fam. drewniany pięć pokoi dla familji, rent $1,400, cena $12,000, dla prędkiego kupca.
6 fam. murowany, cztery pokoje i wanny, rent $1,950, cena $15,500 w